

wronieckie



TYGODNIK MIESZKAŃCÓW ZIEMI WRONIECKIEJ

sprawy

ISSN 1231-5680 • ROK XV • NR 8(337) • 17.03.2004 r. • cena 2,00 zł (w tym 7% VAT)



czytaj
na str. 8

Czirliderki

Grupa czirliderek z Zespołu Szkół nr 2 we Wronkach o wdzięcznej nazwie „Diablice” istnieje dopiero od kilku miesięcy. Pomimo tego mają już na swoim koncie pierwsze sukcesy. Podczas IV Wielkopolskiego Turnieju Aerobiku Grupowego, który rozegrany został 13 marca w Jarocinie wywalczyły awans do finałowej szóstki.

Trenerką zespołu jest pani Marlena Dłużewska.

CZYTAJ NA STR. 11



PIŁKARSKA WIOSNA ROZPOCZĘTA



Udanie zainaugurowali rundę wiosenną piłkarze wronieckiej AMIKI. W Warszawie pierwszy zespół pokonał tamtejszą POLONIĘ 5:1, natomiast grające w III Lidze rezerwy pokonały KASZUBIĘ Kościerzyna 1:0. Więcej informacji o wydarzeniach sportowych na stronach 13 – 15.

BRUDNO I CIASNO

Posel Stanisław Stec o Sądzie Rejonowym w Szamotułach
czytaj na str. 9

Kontrola NIK w urzędzie

czytaj na str. 4

Procesu
radnego
Adama J.
ciąg dalszy,

str. 2



Wygraj telewizor!

Konkurs na powitanie

szczegóły na str. 7

Ze świata

Obróńca na śmierć i życie

11 marca w Seulu zwolennik obecnego prezydenta Ro Mu Hiuna podpalił się pod budynkiem parlamentu w stolicy Korei Południowej. Zaprotestował w ten sposób przeciw oskarżaniu głowy państwa o afery korupcyjne, pogwałcenie konstytucji (złamanie zasady bezstronności i agitowanie za Naszą Partią przed wyborami 15 kwietnia).

Terrorysty znów uderzyli

11 marca w Madrycie terroryści przeprowadzili krwawy zamach bombowy na cztery pociągi podmiejskie. Zginęło 199 osób, a prawie 1400 jest rannych. Wśród zabitych stwierdzono 4 Polaków. Do ataku przyznała się islamska Brygada Abu Hafsa al-Masriego, powiązana z Al-Kaidą. Niewykluczone jednak, że sprawcy tragedii byli członkami ETA, choć sama ETA stanowczo temu zaprzecza. 13 marca aresztowano marokańczyków i Hiszpanów podejrzanych o wybuch.

Silne tąpnięcie w kopalni

12 marca w kopalni „Łazy” w Czechach doszło do silnego tąpnięcia, w wyniku którego śmierć poniosło 7 górników, w tym 5 z Polski. W chwili wypadku 680 m pod ziemią znajdowało się 11 górników. Tylko 4 przeżyli. Ocenia się, że to największa tragedia w kopalniach zagłębia ostrawsko-karwińskiego od 1990 r., gdy wybuch w kopalni „1 maj” zabił 30 górników.

Odszedł kardynał Koenig

13 marca zmarł w Wiedniu kardynał Franz Koenig. Był autorytetem moralnym Austriaków i wybitnym przedstawicielem Kościoła katolickiego. 98-letni Koenig do końca uczestniczył w życiu publicznym, interesował się kulturą. Zawsze umiał porozumieć się ze wszystkimi: politykami, uczonymi i artystami.

Demokracja w Chinach?

14 marca w Chinach wprowadzono zmiany w konstytucji, gwarantując własność prywatną i poszanowanie praw człowieka. Zdaniem ekspertów dopiero praktyka działania władz pokaże jakie znaczenie mają wniesione poprawki do ustawy zasadniczej.

Kryształowa Kula w rękach Fina

14 marca, w zawodach na skoczni „Holmenkollen” w Oslo, Fin Janne Ahonen zdobył, tzw. Kryształową Kulę, Puchar Świata w skokach narciarskich. Zgromadził 1316 pkt. Warto przypomnieć, że trofeum to w poprzednich latach trzy razy z kolei przypadło Adamowi Małyszowi. Tym razem Polacy nie wzięli udziału w konkursie, gdyż słabo wypadli w kwalifikacjach. Trener polskiej reprezentacji, Apoloniusz Tajner, zapowiedział, że z powodów osobistych poda się do dymisji po powrocie do kraju.

Plon Zjazdu w Gnieźnie

w dniach 12-14 marca w Gnieźnie obradowali przedstawiciele Kościołów chrześcijańskich, politycy, ludzie kultury i mediów z 13 krajów. Hasło zjazdu brzmiało: „Europa Ducha. Chrześcijanie w procesie integracji europejskiej”. Owocem obrad jest dokument, w którym autorzy piszą, że Europa musi na nowo odnaleźć swoją duszę. Napisali m.in., że warunkiem wspólnej Europy jest zniesienie podziałów między chrześcijanami i szacunek dla praw wszystkich wierzących, także niechrześcijan.

NIC NIE WIDZIELI I NIE SŁYSZELI

W środę 17 marca w Sądzie Rejonowym w Szamotułach toczyła się trzecia z kolei rozprawa przeciwko radnemu Rady Miejskiej w Ostrorogu Adamowi Jaskulskiemu. Jak wcześniej informowaliśmy radny oskarżony jest o to, że kierował groźby karalne pod adresem dziennikarza Piotra Michalaka i mieszkańca Ostroroga Jana Szwaka. Podczas rozprawy zeznania przed sądem składali powołani przez oskarżonego świadkowie, a wśród nich: burmistrz Janusz Ławniczak, Andrzej Greczka, Tomasz Antoniewski, Arkadiusz Kurowski, Leszek Gumny, Leszek Śledź, Piotr Ławida, oraz protokolantki Krysztyna Nożyńska i Liliana Kaszkowiak.

Niespodziewanie zachorował radny Zenon Król, którego zwolnienie lekarskie przedłożył sędziemu Arkadiuszowi Rybarczykowi burmistrz Janusz Ławniczak. Zeznania dzisiejszych świadków zdecydowanie różniły się od tych które do tej pory w całej tej sprawie zostały złożone. Podczas rozprawy wszyscy świadkowie zeznawali podobnie, używając niemalże jednakowych określeń dla scharakteryzowania panującej podczas spotkania sytuacji. W opinii przeważającej większości na sali panował „harmider” i trudno było coś zrozumieć. Słowo „harmider” użyte zostało jak na zamówienie przez kilku świadków. Janusz Ławniczak, a zaraz po nim następni



zeznał, że nie widzieli i nie słyszeli, aby w trakcie spotkania doszło do jakiegokolwiek incydentu między A. Jaskulskim, J. Szwakiem i P. Michalakiem. Nie słyszeli również groźb jakie miał kierować oskarżony do pokrzywdzonych. Może dlatego, że większość z nich siedziała w znacznej odległości od oskarżonego. Gdzie wobec tego siedział wówczas oskarżony? I tu rodzi się problem, ponieważ siedział obok radnego Leszka Śledzia, który ze względu na owy „harmider” także nie mógł jednoznacznie powiedzieć, czy doszło do incydentu, czy też nie. Według świadka J. Szwaka nie zabierał głosu, a A. Jaskulski nikomu nie groził. Mimo bliskiej odległości świadek niczego nie słyszał. Arkadiusz Kurowski zeznając podkreślił,

że była burzliwa dyskusja między Janem Szwakiem, Piotrem Michalakiem i oskarżonym, ale mimo to nie przypominał sobie o co konkretnie chodziło, a go nie słyszał. Okazuje się, że słyszał więcej niż mógł usłyszeć, ponieważ redaktor P. Michalak w ogóle nie zabierał głosu... Leszek Gumny potwierdził, że pyskówka miała miejsce, jednak nie pamiętał jak zwrotów używał oskarżony, gdyż jego słowa były zagłuszone przez śmiechy na sali. Generalnie wszystkich świadków zawiódł wzrok, słuch i co najistotniejsze pamięć. Zaskakujące natomiast jest to, że większość z nich nie zapoznała się z protokołem z tego spotkania. Termin kolejnej rozprawy wyznaczony został na 20 kwietnia. /be

Firma SCHODY TRĄBCZYŃSKI
ul. Rzemieślnicza 6 • Szamotuły
zatrudni
samodzielnego stolarza.
Wymagane doświadczenie
zawodowe.
tel. (61)29 22 975

Uwaga Internauci!

Nowy numer dostępowy do internetu!

0-20-95-25

login: szamotuły
hasło: szamotuły

Ceny jak w *, jakość dużo lepsza!

* [usunięta nazwa firmy]

Oferty pracy

Szczegółowe informacje o ofertach można uzyskać w pok. 6 Powiatowego Urzędu Pracy w Szamotułach, tel. 292 02 99 w. 19. Prosimy podawać numer oferty.

617/1 Pniewy; operatorzy maszyn skrawających (frezer, tokarz, ślusarz); do 35 lat.	35 lat, wykształcenie średnie, biegłe pisanie na komputerze.
617/2 Pniewy; lakiernicy do malowania proszkowego.	622 Tarnowo Podgórne; 2-3 osoby do prac fizycznych, do 40 lat.
618 Pniewy; sprzedawca – magazynier, mile widziane wykształcenie elektryczne.	625 Wronki; nauczyciel nauczania początkowego.
619 Szamotuły; kierowca C+E, transport międzynarodowy.	626/1 Pniewy; cieśle.
620 Sieraków; operator maszyn leśnych lub osoba chętna do przyuczenia; uprawnienia na ciągnik.	626/2 Pniewy; dekarze.
621 Szamotuły; pracownik administracyjny, do	627 Pniewy; operator koparki, najlepiej z okolic Pniew.
	628 Szamotuły; kierowca B+C – magazynier osoba do 35 lat, w pełni dyspozycyjna.

BIURO OGŁOSZEŃ TYGODNIKA SZAMOTULSKIEGO I WRONIECKICH SPRAW

w Szamotułach

zaprasza do swojej siedziby: ul. Dworcowa 9
(BIURO TURYSTYCZNE „SZAMOTULANIN”)

tel. 61 29 23 821 lub 692 356 116

FIRMA MIK s.c.
PRZEDSTAWICIEL
REGIONALNY FIRMY
POZOKNA

Szamotuły
Nowowiejskiego 5
tel. 602 300 198
tel. (61)29 21 693

WYSOKIEJ JAKOŚCI
OKNA DREWNIANE

PUCHOWY SEN
zaproszenia PPHU AMZ
Anna Kubal

- WYROBY GOTOWE
- CZYSZCZENIE PIERZA
- SZYCIE KÓŁDER I PODUSZEK

WYROBY ANTYALERGICZNE
Szamotuły • Nowowiejskiego 5 • tel. [61] 29 23 805
www.amz.cil.pl

KUPON RABATOWY 10%
na usługi i wyroby gotowe

KIEDY SZKOŁA MA KLASĘ?

Wszystko rozpoczęło się od wydrukowanego w „Gazecie Wyborczej” manifestu zapraszającego polskie szkoły do wzięcia udziału w nowej akcji „Szkoła z klasą”. Program przygotowała „Gazeta Wyborcza” i Centrum Edukacji Obywatelskiej, a honorowy patronat nad akcją objął prezydent RP Aleksander Kwaśniewski. Ta ogólnopolska inicjatywa adresowana do szkół podstawowych, gimnazjów i szkół średnich miała zmienić na lepsze wizerunek polskiej oświaty, podnieść jej poziom i wesprzeć nowoczesną edukację.

Program nie był wcale łatwy. Aby otrzymać zaszczytny tytuł „Szkoły z klasą” trzeba było wykazać, że się tą „klasą” posiada. Należało więc, przy wspólnym wysiłku szkolnej społeczności przejść program oparty na sześciu podstawowych zasadach: mądrej, przyjaznej uczniom, nauczycielom i rodzicom szkoły. Dziś trwa już druga edycja programu „Szkoła z klasą”, a w całej Polsce 3237 szkół, które do 1 grudnia 2003 roku zrealizowały sześć zadań, szczyt się tytułem „Szkoły z klasą”. Do tego elitarnego grona należy również wro-

niecka „Dwójka”.

Pomysłodawcą wzięcia udziału w akcji „Szkoła z klasą” była pani Maria Woźniak – dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2. Kiedy przypadkiem natrafiła na propozycję „Gazety Wyborczej”, nie miała wątpliwości, że jej szkoła sprosta takiemu zadaniu. Należy tutaj podkreślić entuzjastyczne zaangażowanie kadry nauczycielskiej, aprobatę rodziców i samych uczniów. Szkoła wzorowo zrealizowała sześć punktów programu, a nie było wcale łatwo. Od wyboru zadania, do jego zaliczenia wiodła trudna droga. Specjalnie zorganizowane zespoły zrealizowały następujące zadania: „Sprawdźmy, czego nauczylimy”; „Czy na pewno oceniamy sprawiedliwie?”; „Festiwal nauki”; „Nasza mała i wielka Ojczyzna”; „Szkoła bez nałogów”; „Więcej kultury”. W projekty wkładano dużo pracy, jednak, jak twierdzą nauczyciele i uczniowie, nie zabrakło też znakomitej zabawy.

Co więc zmieniło się w Szkole Podstawowej nr 2 im. K. Makuszyńskiego w trakcie trwania i po zakoń-

czeniu programu „Szkoła z klasą”? Jakie korzyści wypłynęły z faktu wzięcia udziału w akcji? Ani nauczyciele, ani uczniowie nie mają wątpliwości, że jest ich bardzo wiele. Wspólna praca i wysiłek włożony w uzyskanie certyfikatu przyczyniły się do integracji uczniów i nauczycieli, zwiększyły też zaangażowanie rodziców. – „Najważniejszą rzeczą dla społeczności „Kornelówki”, było uzyskanie potwierdzenia ze strony ekspertów z Centrum Edukacji Obywatelskiej, że to co robimy, robimy dobrze. Dowiedzieliśmy się, że nasza praca spełnia określone wymogi jakościowe, co w efekcie pozwoliło nam uzyskać certyfikat „Szkoły z klasą” – opowiada pani dyrektor. Sami uczniowie z uśmiechem wspominają czas realizacji zadań, dziś chwalą się tym, że uczęszczają do „Szkoły z klasą”.

Choć uczestnictwo „Dwójki” w programie oficjalnie już się zakończyło, to szkoła wciąż pracuje na swoją opinię. Projekty, które powstały w ramach akcji „Szkoła z klasą” cały czas są realizowane. To pozwala na ciągły

rozwój szkoły, pracujących w niej nauczycieli i uczących się dzieci.

Równoległe z drugą edycją „Szkoły z klasą” ruszył nowy program „Student z klasą”. Jest to propozycja dla młodych, energicznych, posiadających ciekawe zainteresowania studentów. Wroniecka „Kornelówka”, jak zapewnia pani dyrektor, jest otwarta na wszelkie ciekawe propozycje. Jeśli więc jesteś studentem i masz pasję, zaraż nią młode umysły. Podziel się wiedzą, o której nieliczni tylko mają pojęcie. Poprowadź pozalekcyjne lub weekendowe zajęcia w „Szkołę z klasą”. Nie chodzi tu o przedmiotowe korepetycje, a raczej zdobywanie wiedzy w przyjemny i niekonwencjonalny sposób. Może to być wspólna praca nad projektem, kółko teatralne, czy badania opinii publicznej. Grunt to dobry pomysł, trochę wyobraźni i dużo zapału. A więc do dzieła studencie. Pokaż, że jesteś „Studentem z klasą”!

Informacje dotyczące akcji „Student z klasą” znajdziesz na stronie: www.kujo-n@agora.pl

Magdalena Cenker



Kobietom w TMZW

W piątkowy wieczór członkowie Towarzystwa Miłośników Ziemi Wronieckiej spotkali się w Klubie MŁYN państwa Rykowskich. Dnia Kobiet. Przybyło prawie czterdziestu członków TMZW, w tym panie, które tego wieczoru świętowały. Prezes Vowie z pomocą G. Rudzińskiego wręczył wszystkim obecnym Paniom kwiaty. Przy kawie i lampce szampana wszyscy

mile spędzili czas. Część artystyczną przygotowała Ewa Sroczyńska z dziećmi. Występ bardzo się spodobał wszystkim, dzieci otrzymały wielkie brawa. Oprócz części bankietowej zebrani przegłosowali dwie ważne kwestie. 2 maja w trakcie obchodów 30 lecia towarzystwa tytuł Honorowego Prezesa TMZW otrzymają Marian Radomski i Bogdan Tomczak, a tytuł Honorowego Członka



TMZW otrzyma Wim Spruit z Holandii, tak zdecydowali zebrani. Obydwie uchwały podjęte zostały jednogłośnie. Członkowie zapoznani zostali także z programem obchodów 2 maja, który to dzień przygotowany został przez TMZW.

Dziękujemy państwu Rykowskiemu za udostępnienie lokalu (Sala Rycerska w remoncie), a państwu Borowiakom za pomoc w organizacji wieczoru.

G.K.



Polska po zamachu w Madrycie

W związku z zamachem terrorystycznym w Madrycie 11 marca komplikuje się sojusz polsko-hispański dotyczący Unii Europejskiej. Nowy socjalistyczny rząd hispański, który wbrew wszelkim sondażom wygrał wybory, prawdopodobnie nie poprze stanowiska Polski dotyczącego Konstytucji Europejskiej. Trudna sytuacja nastąpi także w Iraku, bo Hiszpania planuje wycofanie 1000 swoich żołnierzy z polskiej strefy stabilizacyjnej. 15 marca przeprowadzono w Warszawie ćwiczenia antyterrorystyczne.

Warszawskie forum a antyglobaliści

Europejskie Forum Gospodarcze odbędzie się w Warszawie w hotelu Victoria w ostatnich dniach kwietnia. Już w tej chwili protestują przeciwko organizacji tego forum polscy i zagraniczni antyglobaliści.

Zjazd Gnieźnieński 2004

W Gnieźnie odbył się w dniach 12-14 marca V Zjazd Gnieźnieński. Na temat tego spotkania wywarł wpływ zamach terrorystyczny w Madrycie. Abp Muszyński stwierdził, że jedność duchowa jest szczególnie ważna w obliczu zagrożenia terrorystycznego. Dzięki mediom w zjeździe wziął udział papież Jan Paweł II.

Włoskie macki

Na aktywność włoskiej mafii w Polsce wskazuje zatrzymanie 13 marca w Krośnie Francesca Schiavonego, groźnego mafiosa poszukiwanego listem gończym. Latem ub.r. w tym samym mieście zatrzymano innego włoskiego przestępcę.

Rząd rozbity... na drodze

15 marca kilka aut, w tym rządowe i samorządowe, uległy wypadkowi na obwodnicy Bochni. Pojazdy z przedstawicielami władz były w drodze do Tarnowa, gdzie miało się odbyć spotkanie premiera Millera z samorządowcami. Sam premier udał się tam śmigłowcem. W wyniku wypadku 11 osób uległo urazom.

Laureaci Wiktorów

W poniedziałek 15 marca po raz dziewiętnasty rozdano prestiżowe nagrody telewizyjne tzw. Wiktory. Nagrodzono wielu laureatów w rozmaitych dziedzinach. Za całokształt dokonań telewizyjnych przyznano Superwiktory. W tym roku otrzymali je: Beata Tyszkiewicz, Grażyna Torbicka, Wojciech Mann i nieobecny na uroczystości – Roman Polański. Spośród polityków na Wiktora zasłużył w tym roku Jan Maria Rokita.

Nałęcz zaskoczył

Zupełnie niespodziewanie wicemarszałek sejmu Tomasz Nałęcz wezwał do rekonstrukcji całego rządu. Zakwestionował m.in. dalsze pełnienie funkcji ministra przez Marka Pola (członka własnej partii).

Miller w odstawkę?

Z ostatnich wypowiedzi członków ugrupowań lewicowych wynika, że przyszła kolej na... zmianę premiera. Ma to jednak nastąpić dopiero po 1 maja.

BUDŻET UCHWALONY

Szczupły, ale realny

W poniedziałek 15 marca w Obrzycku odbyła się Sesja Rady Miejskiej podczas której burmistrz Andrzej Grzeszczyk zaprezentował radnym projekt budżetu. Wcześniej był on przedmiotem dyskusji na posiedzeniach poszczególnych Komisji Rady.

„Przedłożony Radzie projekt budżetu jest realny, przez co możliwy do wykonania... Po ponownym skalkulowaniu tak zwanych dochodów własnych założyliśmy, że dochody miasta będą większe o 62 622 zł. w porównaniu do wielkości założonych w projekcie. Jestem przekonany, że wypracowany przez radnych, przy udziale burmistrza i skarbnika miasta projekt budżetu, który przedstawiam jest możliwy do przyjęcia – podkreślił burmistrz.

Przewidzane dochody miasta wynoszą 3 698 336 zł. natomiast wydatki zaplanowane są na kwotę 3 642 668 zł. Nadwyżka budżetowa w wysokości 55 668 zł. zostanie przeznaczona na spłatę zobowiązań z tytułu zaciągniętej w 2001 roku pożyczki w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska, która przeznaczona była na wykonanie kanalizacji sanitarnej. Przedstawiając projekt budżetu burmistrz Andrzej Grzeszczyk podkreślił, że na samorządy nakładane są coraz to nowe zadania, za którymi niestety nie idą pieniądze. Podsumowując powiedział – „Proszę, abyście,

Szanowni Radni, z głębokim zastanowieniem podchodzili do ewentualnego zwiększenia wydatków o charakterze konsumpcyjnym, bowiem zwiększenie ich nieuchronnie prowadziłoby do ograniczenia możliwości inwestycyjnych. Ufam, że Szanowni Radni obiektywnie ocenią przedstawiony projekt budżetu, w którym starano się pogodzić wydolność finansową naszego miasta i obecne uwarunkowania. Przedstawiony do zatwierdzenia projekt budżetu jest pewnego rodzaju kompromisem wyznaczonym jedynie przez dobrze pojęte dobro naszej wspólnoty. W imię rzeczowej wartości, proszę o przyjęcie uchwały przedstawionego projektu budżetu”.

Małe poprawki i budżet gotowy

Zaraz potem głos zabrał przewodniczący Komisji Budżetu Zbigniew Grupa, który zapoznał radnych z opinią komisji w sprawie budżetu – „Po raz pierwszy możemy powiedzieć, że mamy w budżecie realne pieniądze na inwestycje, a nie jak to było w ubiegłym roku, że środki z działu transport i łączność, były swego rodzaju rezerwą na ewentualne nieprzewidziane wydatki” – podkreślił radny. Generalnie komisja nie wносиła większych uwag do przedłożonego projektu i w efekcie oceniła go pozytywnie. Uwzględniając jednak prośby różnego rodzaju instytucji i

organizacji, komisja zaproponowała dokonanie pewnych zmian, wnioskując o dofinansowanie między innymi: Parafii Rzymsko – Katolickiej na kwotę 3 000 zł, Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Obrzyckiej w kwocie 3 000 zł, zwiększenie dotacji dla Klubu Sportowego „Warta” o 10 000 zł, dofinansowanie LZS „Czerwona Gwiazda” o 1 000 zł. i dofinansowanie szkolnego programu „Uczymy się pływać” o 5 000 zł. Zaproponowano również zwiększenie wydatków na szkołę o kwotę 18 000 zł. i przeznaczenie ich na naprawę dachu

nad salą gimnastyczną. Aby zrealizować zadania komisja zaproponowała umniejszenie środków w dziale administracja publiczna 25 500 zł, w dziale transport i łączność o 6 000 zł oraz zmniejszenie dotacji dla Obrzyckiej Ośrodka Kultury o kwotę 10 000 zł. Radni jednogłośnie przyjęli proponowane przez komisję poprawki, a zaraz potem również jednogłośnie uchwałę budżetową.

Mario
Przymuszał



KONTROLA NIK W OSTROROGSKIM MAGISTRACIE

Odstona pierwsza

Trzy miesiące temu 15 grudnia zakończyła się kontrola NIK, prowadzona w ostrorogskim UMig. Protokół pokontrolny przechowywany jest w pancerniej szafie w gabinecie burmistrza. Tadeusz Pawlak i Alina Golon, podczas posiedzenia wspólnego Komisji Oświaty i Budżetu wnioskowali, aby ów protokół odczytany został podczas sesji Rady Miejskiej. Niestety nie doszło do tego, ponieważ radni popierający burmistrza głosowali za oddaleniem tego wniosku. Nie było woli rady, a przecież tylko jasne i klarowne sytuacje mogą doprowadzić do zbudowania wzajemnego zaufania, a odczytanie protokołu byłoby krokiem zrobionym właśnie w tym kierunku.

Nieprawidłowości

Kontrola NIK wcale nie wypadła

pozytywnie. Zwrócono uwagę na wiele istotnych nieprawidłowości, dotyczących inwestycji pod nazwą Oczyszczalnia Dobrojewo. I nie jest tak, jak burmistrz Janusz Ławniczak twierdzi, że nieprawidłowości są w Agencji Nieruchomości Rolnej.

Pierwszym zarzutem jest to, że burmistrz, bez zabezpieczenia środków finansowych na to przedsięwzięcie ogłosił przetarg na opracowanie dokumentacji projektu ze wszystkimi pozwoleniami, łącznie z budową pod „klucz”. Nie miał prawa tego robić, gdyż nie posiadał zabezpieczenia finansowego. Dodatkowo aneksem zwiększył wartość wynagrodzenia dla firmy Pozprojekt na budowę oczyszczalni ścieków o kwotę 51 645 zł. mimo, że brak było zapisu w umowie, a także innych dokumentach o ewentualnym waloryzowaniu ustalonego wynagrodzenia o wskaźnik inflacji. Nie-

znane są również powody robót dodatkowych na wartość 76 688 zł. polegających na budowie odcinka kanalizacji sanitarnej o długości 204 m.

Bardzo dziwną sprawą jest fakt, że Gmina jako inwestor nie wykonywała kosztorysów powykonawczych za wykonane prace. Opierała się wyłącznie na kosztorysach sporządzonych przez wykonawców i to po wykonywaniu prac dodatkowych. Burmistrz zlecał wykonanie określonych prac bez kosztorysów. Firma Pozprojekt, która wygrała przetarg na wykonanie całej inwestycji, wykonywała również prace dodatkowe, a po ich wykonaniu robiła kosztorys powykonawczy. Czyżby burmistrz nie wiedział, że jest to działanie niedopuszczalne?

/emp/

997

WZIĄŁ WSZYSTKO

10 marca, godzina 9.00. Zgłoszenie o kradzieży torby sportowej, a w niej karta bankomatowa, dokumenty, telefon komórkowy, ładowarka, odtwarzacz Pioneer, markowe ciuchy oraz wiertarka. Pojaka znajdował się koło hotelu Olympic.

REPLAY

11 marca przyjęto zgłoszenie o kradzieży dokonanej w hotelu Olympic. Dowód osobisty, karta kredytowa, prawo jazdy pozostawione w szafce silowni dnia poprzedniego ok. godziny 21.00 zostały skradzione.

STŁUCZKA

13 marca o 19.35 na ul. Poznańskiej Renault Clio nie udzielił pierwszeństwa Renault Cango. Kierownik tego pierwszego ukarany został mandatem.

Patryk

Co Pan i Pani na to?

JAKIE NADZIEJE LUB OBAWY WIĄŻE PANI/PAN Z NADCHODZĄCĄ WIOSNĄ?



p. Stanisław z Szamotuł

Można by sobie życzyć, żeby z wiosną mniej było zamachów terrorystycznych, by wszyscy żyli w pokoju, zgodzie, wzajemnej miłości, by zapanała harmonia – i u nas, w Szamotułach, i w Polsce, i na całym świecie.



Rafał z Kaźmierza

Czekam na to, aż zrobi się cieplej. Wtedy będę mógł dojeżdżać do szkoły motorowerem. To o wiele lepsze niż zimą autobusem.



Ania z Szamotuł

Na pewno będzie lepiej, bo cieplej, weselej, milej, bardziej kolorowo. Koją rzą mi się same pozytywne rzeczy. Trzeba myśleć pozytywnie, dlatego z wiosną wiąże wiele nadziei. Na lepsze.



Adrian z Witkowic

Mam nadzieję że będzie cieplej. Dzięki temu dojazd do szkoły będzie przyjemniejszy. Do szkoły jeżdżę dość daleko, a do przystanku autobusowego mam 3 km. Zimą jest ciężko.

Mieszkaniec wsi Rudki Huby brutalnie pobity

Akty przemocy i ludzka obojętność

Z wielkim zainteresowaniem śledzimy różnego rodzaju informacje, telewizyjne, radiowe, czy też prasowe mówiące o najróżniejszych, czasem bardzo brutalnych formach przemocy. Z przerażeniem patrzymy w przyszłość i w głębi serca cieszymy się, że takie czy inne akty przemocy rozgrywają się gdzieś daleko i nie dotyczą nas bezpośrednio. Kiedy dochodzi do tragedii zastanawiamy się, czy można było jej zaradzić, czy zrobiliśmy

3 km. od Ostroroga wsi Rudki Huby. Grupa młodych mężczyzn dwoma samochodami marki fiat 126p wjechała na teren gospodarstwa państwa Woś. Zachowywali się bardzo agresywnie, kopali butami w drzwi i ściany domu, w efekcie czego poodpadał tynk i popękały szyby w oknie przy drzwiach. Przestraszeni domownicy nie wiedzieli co się dzieje, jednak mimo to właścicielka gospodarstwa zdecydowała się otworzyć drzwi

Grzegorzem pieszo wracali z Ostroroga do domu. Podczas marszu miło sobie rozmawiali, nie podejrzewając, że za chwilę wydarzy się coś złego. Gdy znaleźli się w pewnej odległości od domu, dostrzegli stojące niedaleko dwa „maluchy”, jeden czerwony, a drugi niebieski. Kiedy kierowcy samochodów zauważyli zbliżających się do domu chłopców, powoli ruszyli w ich kierunku, na uwagę zasługuje fakt, że niebieski maluch jechał bezpośrednio za czerwonym jednak z wygaszonymi światłami. W momencie kiedy czerwony maluch minął chłopców, jeden z siedzących w nim mężczyzn, mieszkaniec Ostroroga krzyknął do pasażerów drugiego samochodu słowa „to jest on”.

Brutalna napaść z niezrozumiałych powodów

Po tych słowach samochód zatrzymał się i wyskoczyło z niego dwóch młodych mężczyzn. Jeden z nich zapytał Krzysztofa, czy jeździ czerwonym fordem escortem. Krzysztof nie podejrzewając wówczas niczego, potwierdził, że tak, pytając jednocześnie o co chodzi. Odpowiedzią ze strony napastnika był cios z

piątku. Na skutek pobicia doznał wielu obrażeń, a wśród nich: złamany nos, pęknięta żuchwa, stłuczone ucho, podbite oko i wstrząs mózgu. Bardzo cierpi z powodu silnego bólu głowy, ucha i oka, dlatego też w poniedziałek ma zgłosić się w Szpitalu Wojewódzkim na ul. Lutyckiej w Poznaniu, celem konsultacji laryngologicznej i okulistycznej. Nikt z funkcjonariuszy Policji nie przyjechał do poszkodowanego, kiedy ten przebywał w szpitalu, aby odebrać stosowne zeznania. Z takiego postępu w dochodzeniu zapewne cieszą się oprawcy.

Policjant straszy pokrzywdzonego?

Po powrocie ze szpitala Krzysztof udał się do domu zamieszkałego w tej samej wsi sierżanta A. Królskiego, zapytaniem na jakim etapie jest śledztwo, a przy okazji chciał poinformować sąsiada, że sprawcy przez pośredników straszą go, że tym razem dostanie jeszcze gorzej. – Kiedy poszedłem do A. Królskiego, to on na początku mnie wyzywał, że go nachodzę w domu i przeszkadzam w wolnym czasie. Odzywał się do mnie wulgarnie. A ja po powrocie ze szpitala



Wynikiem pobicia były liczne obrażenia poszkodowanego

wszystko co w ludzkiej mocy, ażeby jej zapobiec. Niestety, bywa również i tak, że kiedy jesteśmy bezpośrednimi świadkami takich zdarzeń, niewiadomo dlaczego, ze strachu, czy ze zwykłej ludzkiej obojętności biernie przyglądamy się brutalnej napaści, a ofiarę przemocy pozostawiamy samej sobie.

Niedzielną wieczór

Do zdarzenia doszło w niedzielę wieczorem 7 marca w oddalonej około

i zapytać o co chodzi. Już po chwili bardzo tego żałowała. Jeden z mężczyzn zapytał o jej syna Krzysztofa. Kobieta poinformowała go, że syna nie ma w domu, wówczas mężczyźni obrzucili ją wulgarnymi wyzwiskami, a szczekającego małego psa brutalnie skopali, po czym w wielkiej furii oddalili się poza teren gospodarstwa.

Zagrożenie, którego nie dało się przewidzieć.

W tym czasie Krzysztof z kolegą



Matka pokrzywdzonego pokazuje uszkodzoną ścianę budynku

pięści w nos chłopaka. Grzegorz widząc przewagę napastników pobiegł szybko po pomoc. Krzysztof próbował się bronić, niestety nie miał najmniejszych szans. Napastników było czterech i jeden z nich zadał mu kolejny dotkliwy cios w ucho. Następnie okładali go tak długo, aż stracił przytomność i zawiśł na płocie sąsiadów.

Zanim jednak stracił przytomność widział jak jego sąsiedzi obserwowali całe zajście z okien swojego domu. – Wszystko działo się na ich oczach, mają telefon, a mimo to nie wezwali policji, ani też nie próbowali mi pomóc – twierdzi rozżalony Krzysztof.

W tym czasie Grzegorz zdołał dobiec do domu rodziców swojego kolegi, a zaraz potem wszyscy pospieszyli mu z pomocą. Nieprzytomnego wówczas przynieśli do domu i natychmiast wezwali pogotowie i policję. Pogotowie Ratunkowe było na miejscu już po 15 minutach od zgłoszenia, natomiast funkcjonariusz ostroroskiej Policji przybył na miejsce dopiero po 30 minutach. Na kartce papieru zrobił małą notatkę i poinformował matkę chłopca, aby przybyła na posterunek złożyć zeznania, ponieważ oni nie mają czasu, żeby przyjechać.

Opieszałość Policji

Poszkodowany młody człowiek przytomność odzyskał dopiero w szpitalu, w którym przebywał od niedzieli do

chciałem się jedynie dowiedzieć co z moją sprawą. Kiedy się uspokoił, powiedział, że teraz są nowe przepisy i mają dwa miesiące na prowadzenie śledztwa i dopiero potem przekazują sprawę do prokuratury. Zaczął mnie straszyć, że ja też mogę mieć z tego powodu problemy, bo zadawałem się z niewłaściwymi ludźmi – opowiada zdumiony Krzysztof.

Śledztwo na własną rękę

Rodzice, rodzeństwo i koledzy dokładnie wiedzą, kim są sprawcy napadu, znają ich personalia, adresy, wiedzą gdzie pracują. Chętnie podzieliłby się swoją wiedzą z Policją, ale ona ma dwa miesiące czasu i póki co zachowuje się tak, jakby nie zależało jej na szybkim zakończeniu śledztwa. Sprawcy przebywają na wolności, czują się bezkarni, zastraszają poszkodowanego i za nic mają wymiar sprawiedliwości. Zapewne nie tracą czasu, kontaktują się między sobą i ustalają dowolną wersję wydarzeń.

Czy musi dojść do tragedii, abyśmy zrozumieli, że jeśli wszyscy nie przeciwstawimy się przemocy i nie przerwiemy zмовы milczenia, nikt z nas nie będzie mógł powiedzieć, że czuje się naprawdę bezpieczny. Ponadto każdy z nas powinien czuć się przynajmniej trochę odpowiedzialny za drugiego człowieka i jeśli zajdzie taka potrzeba wyciągnąć w jego kierunku pomocną dłoń.

Mariola Przymuszała

Z kroniki policyjnej

Podejrzanie o oszustwo

11.03. w Szamotułach pokrzywdzony mieszkaniec zgłosił oszustwo, którego miała się dopuścić firma sprzedająca okna. Sprawą zajmuje się szamotulska policja.

I daj tu dziecku komórkę

11.03. w Szamotułach 15-latek przy użyciu przemocy pozbawił komórki chłopaka młodszego od siebie o rok. Sprawca był dobrze znany poszkodowanemu.

Nie stronił i wpadł

11.03. w Pniewach zatrzymano 51-letniego rowerzystę, który po spożyciu alkoholu wyjechał na drogę. Alkomat wykazał 0,70-0,85 promila.

Diler złapany

13.03. w Szamotułach ujęto dilerą narkotyków. Miał przy sobie większą ilość tabletek ekstazy i 2 torebki białego proszku, który bynajmniej nie wyglądał na makę. Ekspertyza trwa.

Pił, ale jechał maluchem

13.03. w Pniewach policjanci zatrzymali kierującego maluchem, który dodał sobie wcześniej nieco odwagi, popijając alkohol. Miał 0,74 promila. Teraz nie ma prawa jazdy, a jego czyn uznano za przestępstwo.

Tanie gwoździe? Uwaga!

15.03. w Pniewach włamano się do hurtowni, z której wykradziono 1,5 tony... gwoździ. Wartość niecodziennego łupu wyceniono na 25.000 zł.

Renault postoi w garażu

15.03. w Pniewach uniemożliwiono dalszą jazdę kierowcy Renault Twingo, który pił. Utrata prawa jazdy to najpoważniejsza konsekwencja lekkomyślności.

Niedźmielmen w akcji

16.03 w Szamotułach ok. godz. 20.00 nieznany sprawca zaatakował kobietę na ulicy. Wyrwał jej z ręki telefon komórkowy o wartości 300 zł, po czym szybko się oddalił. Nie dość że złodziej, to jeszcze niedźmielmen. Życzymy mu szybkiego spotkania z Temidą.

Kiepski pomysł na pieniądze

16.03 w Szamotułach na ul. Bocznej złapano na gorącym uczynku dwóch młodzieńców, którzy postanowili szybko się wzbogacić, kradnąc powietrzną linię energetyczną, łączącą lampy oświetleniowe.

Już bez partnera

17.03. w Szamotułach nieznani sprawcy skradli z parkingu przy jednym z lokali Peugeot Partnera. Wartość pojazdu 20.000 zł.

Zniszczyli Toyotę

17.03. w Szamotułach na os. Kopernika wandalę uszkodzili Toyotę Starlet, przebijając i przecinając opony auta. Nie wiadomo, czy był to wyraz wściekłości, zawiści, czy po prostu ślepa chęć niszczenia.

Pszczelarz pszczelarzowi... niedźmielmen?

Od 08.03 do 17.03. w Piotrkówku jacyś nieuczciwi pszczelarze tak zainteresowali się życiem pracowitych owadów, że postanowili... zmienić ich lokalizację. Właściciel nie może się doliczyć 15 pszczeli domków, a swoje straty obliczył na 1.600 zł.

Powiedzieli o sprawie...

Komendant Władysław Kaczmarek:

Ja tę sprawę znam praktycznie od dziś (tj. 16 marca – red.). Dzisiaj też została przekazana kierownikowi referatu (imię i nazwisko funkcjonariusza). Zostanie przeprowadzona odpowiednia procedura, ustalone wszystkie fakty i szczegóły. Sprawę przyjęli funkcjonariusze z Ostroroga i dokonali czynności wstępnych. Potem też nie została ona odtóżona na bok. Zgłoszenie dotarło do nas pocztą i teraz my przejmujemy dochodzenie. Dokładnie ruszy ono jutro, bo dziś od rana byliśmy zabiegani. Jeżeli rzeczywiście żaden policjant nie dotarł do poszkodowanego w szpitalu, to należy nad tym ubolewać. Ta okoliczność także zostanie wyjaśniona w toku dochodzenia. Jeśli zaś doszło do jakichś uchybień przy przyjęciu zgłoszenia przez policjanta, na pewno również ten problem będzie wyjaśniony. Podsumowując: sprawa jest w toku i zostanie doprowadzona do końca.

Zastępca dyrektora szpitala Andrzej Leja:

To jest pacjent, któremu osobiście tłumaczyłem, na czym rzecz polega. Osobiście nie wiem, co było powodem obrażeń u tego pacjenta, ale to łatwo sprawdzić na karcie. Sprawa jest prosta

i zarazem skomplikowana. Dla celów prokuratorsko-sądowych dzieli się obrażenia na powodujące niezdolność do prawidłowego funkcjonowania na okres poniżej 7 dni i takie, które powodują niezdolność do funkcjonowania powyżej 7 dni. Sposób kwalifikacji jest jest sprecyzowany w przepisach. Podział ten powoduje różnice w sposobie postępowania policji i prokuratury. W wypadku obrażeń poniżej 7 dni najmniejszy element procedury prokuratorsko-sądowej jest uruchamiany przez samego poszkodowanego. Natomiast w wypadku obrażeń powyżej 7 dni procedura uruchamiana jest automatycznie decyzją prokuratury. Nie ma to nic wspólnego z okresem pobytu pacjenta w szpitalu. Lekarz przyjmujący chorego decyduje, jak zakwalifikować dany przypadek. To trochę działa jak automat: złamanie lub wstrząs mózgu np. to obrażenia na okres powyżej 7 dni. Pacjent, o którym mówimy, został zwolniony po 5 czy 6 dniach, gdyż jego stan nie wymagał już leczenia szpitalnego. A on sądził, że jak poleży 9 dni, to automatycznie zmieni się kwalifikacja – założenie z gruntu błędne. Jeszcze raz podkreślam: o kwalifikacji decyduje charakter uszkodzeń ciała, a nie długość pobytu w szpitalu.

DZIEWIĄTE W WIELKOPOLSCE

WRONKI. W ostatnim numerze Newsweeka (z 14 marca) opublikowano ranking liceów. Wśród 50 najlepszych liceów znalazły się dwa z terenu powiatu szamotulskiego. Jednym z nich jest Liceum Ogólnokształcące w Zespole Szkół nr 1 na ul. Leśnej.

Przy ocenie przyjęto kryterium, które uznaje za przekonujące i najbardziej chyba interesujące dla uczniów i rodziców – procent absolwentów, którzy rozpoczęli studia. Liceum Ogólnokształcące w Zespole Szkół nr 1 im. Powstańców Wielkopolskich we Wronkach zostało sklasyfikowane w tym prestiżowym rankingu na 9 miejscu – osiągnięcie to wspaniałe, tym bardziej, że za wroniecką szkołę znalazły się tak renomowane placówki, jak poznański Marcinek.

Dane przedstawione w Newsweeku świadczą przede wszystkim o skuteczności nauczania w

Zespole Szkół nr 1 – jak co roku – otworzył drzwi dla tych wszystkich, którzy chcieli szkołę zwiedzić, spotkać się z dyrekcją i nauczycielami, zapoznać się z ofertą edukacyjną. W piątek i sobotę (12 i 13 marca) w murach szkoły pojawiło się wiele osób. Dominowali – rzecz jasna – uczniowie szóstych klas szkół podstawowych i trzecich gimnazjum. Niektórzy przybywali w zorganizowanych grupach ze swoimi nauczycielami. Oprócz gości z Wronek mogliśmy powitać tych, którzy przybyli z Czarnkowa, Szamotuł, Obrzycka, Ostroroga, Krzyża, Wielenia, Obornik i innych miejscowości. Wiele też było rodziców, którzy chcą pomóc podjąć swoim pociechom odpowiedzialną decyzję. Szczególnie sobota była dniem, w którym na Leśnej pojawiały się grupy rodzinne.

Po szkole oprowadzali uczniowie gimna-



liceum na Leśnej. Okazuje się, że bardzo duża grupa kończących szkołę prezentuje na tyle wysoki poziom wiedzy i umiejętności, aby dostać się na wyższe uczelnie. Z naszych obliczeń wynika zresztą, że gdyby wziąć pod uwagę nie tylko absolwentów liceum, ale i technikum, wskaźnik byłby znacznie wyższy – z jednej tylko klasy (elektronicznej), która skończyła szkołę w roku 2003, studiują dziś wszyscy poza jednym uczniem.

Dla uczniów klas trzecich gimnazjów oraz dla ich rodziców ta informacja może być pewnie ważna przy podejmowaniu decyzji o dalszym kształceniu. O tym między innymi mogliśmy mówić gościom naszej szkoły, odwiedzającym budynek na Leśnej z racji „otwartych drzwi”.

zjum, liceum i technikum. Informacji udzielali dyrektorzy i nauczyciele. W pracowniach (informatycznych, elektronicznej i elektrycznej) można było przyjrzeć się zajęciom, a nawet samodzielnie wykonać podstawowe ćwiczenia. W otwartym internecie można było uzyskać informacje na temat możliwości i warunków zakwaterowania. Powszechnie zaciekawienie wzbudzał plac budowy obok budynku szkolnego – mury budowanej tu szkolnej hali sportowej pną się w górę.

Okres rekrutacji do szkół już niebawem się rozpocznie, okres podejmowania decyzji w sprawie dalszej nauki już trwa. Jesteśmy na Leśnej spokojni, że wielu wybierze nasze szkoły. Atuty mamy wielkie – i nie jest to (w świetle rankingu Newsweeka) mniemanie nieskromne.

Robert Dorna



WRONKOM NA 725-LECIE

Gdy stolica Francji, Paryż, obchodziła z rozmachem 100-lecie Wielkiej Rewolucji Francuskiej, wybudowano z tej okazji 305 metrową wieżę Eiffla. Wielka wystawa i wspaniałe występy czołowych artystów świata sprzed przeszło stu laty dawno uległy zapomnieniu, natomiast symbol Paryża, dumnie trwa nadal.

Mamy i my okazję w związku z 725-leciem Wronek coś w stosownej do skali naszych możliwości dla naszego miasta uczynić, tym bardziej, że łączy się to z historycznym wejściem Polski do Unii Europejskiej. Przede wszystkim, nie róbmy z tej okazji wielkiej fety dla siebie, bo szybko przeminie, z pamięci się ulotni i w nicie się zamieni. Zróbmy rzecz użyteczną tak dla mieszkańców jak i przede wszystkim, coś trwałego i pięknego dla urbanistycznego wizerunku miasta.

Kiedyś mieszkańcy wielu miast dla uczczenia znaczących wydarzeń, budowali coś okazałego, wiekopomnego, by pamięć trwała przez pokolenia. Polacy usypali we Lwowie kopiec Unii Lubelskiej. Kraków natomiast usypał kopiec Kościuszcza, a obywatele z całej Polski, usypali kopiec marszałkowi Piłsudskiemu. Poznań, w związku z 750-leciem lokacji,

ma zamiar odbudować Zamek Przemysła I.

Co szykujemy z okazji 725-lecia miasta we Wronkach niedługo się dowiemy, gdyż komitet z szybkością ślimaka szykuje się do pracy nad programem obchodów.

Nieco historii małej ojczyzny. Po 125 latach zaborów i niewoli, nasi zaci ni mieszkańcy z inicjatywy mojego ojca, postanowili pobudować we Wronkach dla uczczenia powstania Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej jak napisano w uchwale Bractwa - Dom Bractwa Strzeleckiego z pięknie zadrzewionym ogrodem i strzelnicą z dostępem dla wszystkich mieszkańców Wronek. Tu skupiały się w okresie dwudziestolecia wszelakie imprezy. Na 700-lecie Wronek pobudowano w czynie społecznym kręgielnię. Oba obiekty z panoramy miasta za Wartą na zawsze zniknęły. Jak z tego widać nie umiemy cenić pracy społecznej naszych ojców, którą podjęli z patriotycznych pobudek. Nie cenimy pracy powojennego pokolenia wronczan. A była to praca ciemna, do której trzeba było rękawy podkasać i z własnej kabzy sporo grosza wysupłać. Do takiej pracy bowiem, nigdy wielu się nie włącza. Tej pracy uszanować też nie zamierzali, niektórzy radni minionej kadencji.

Rzucam więc myśl, - założmy stowarzyszenie Miłośników Promenady Nadwarciańskiej i zbudujmy dla przyszłego pokolenia z pomocą Urzędu Miasta od mostu

wzdłuż rzeki aż do os. Borek

piękną naturalną promenadę. Wielu z nas pamięta jeszcze wielkie rzesze spacerowiczów idących z wałówką ku dużej plaży wydeptanej ścieżką od Temidy po wielką plażę. Tą ścieżkę należałoby przyjąć jako naturalną poszerzoną drózkę przyszłej promenady. W miarę czasu można ją poszerzyć o ścieżkę rowerową i skateringową. Przy promenadzie można by ustawić niezniszczalne ławy, jakie stosują Szwajcarzy na swoich szlakach turystycznych.

W naszym mieście brak jest terenu parkowego dla spacerowiczów, biegaczy, dla rowerzystów, skateringowców. Mieszkańcy Osiedla Borek mają tę szczególną okazję, by walory coraz czystszej Warty wykorzystać. Jest też już czas, by Wronki przestały się odwracać od swojej rzeki. Byłby to czyn trwały i pożyteczny, jednocześnie upiększający nasze miasto urbanistycznie.

Zabierzmy się więc - z roztropnością dobrego gospodarza - do tego czynu, by następne pokolenie spacerując zadrzewioną promenadą wzdłuż czystej Warty, rzeki pełnej wioślarzy i innego sprzętu wodnego, miało na 750-lecie Wronek prezent z naszych dni obchodów 725-lecia.

Eligiusz Grupiński

PIES

W ubiegłym tygodniu we Wronkach znaleziono psa. Przewieziony został do schroniska w Obornikach. Ktokolwiek zna właścicieli psa proszony jest o kontakt ze Strażą Miejską we Wronkach lub bezpośredni odbiór psa ze schroniska w Obornikach.

Red.



Będzie większa remiza

LUBOWO. Ochotnicza Straż Pożarna w Lubowie będzie miała większą remizę. Wykonano już i zatwierdzono do realizacji w 2004 r. projekt rozbudowy. Do obecnego obiektu dobudowana będzie świetlica z zapleczem sanitarnym i socjalnym. Powierzchnia użytkowa wyniesie będzie 148,51m², powierzchnia zabudowy 174m², kubatura 490,08m³. Poszczególne powierzchnie dobudowanej części będą miały: świetlica 107,32 m², zaplecze kuchenne 11,22m², ubikacje 7,40m²,

taras 56,52m², pozostałe: wiatrołap, pomieszczenie gospodarcze i ciąg komunikacyjny - razem 22,57m². Nad całością zostanie zmieniony kształt dachu i przebudowana zostanie wieża. Konstrukcja dachu będzie drewniana, kryta blachodachówką. Budynek OSP po rozbudowie będzie miał nową bryłę architektoniczną. Część prac, między innymi wykonanie fundamentów czy położenie nowej instalacji elektrycznej oraz szereg innych robót wykonają nieodpłatnie mieszkańcy Lubowa.

Wartość kosztorysowa zmniejszy się o koszt robót wykonanych nieodpłatnie. Obecnie wykonany jest już profil fundamentów. Zawiązał się też Społeczny Komitet Budowy Świetlicy, który będzie czuwał nad realizacją inwestycji. W skład Komitetu weszli: Eugeniusz Stańko- przewodniczący, Robert Rusinek- zastępca ,przewodniczącego, Stanisław Lala.

Inwestorem przedsięwzięcia jest Urząd Miasta i Gminy Wronki.

J. Kwaśn

Dyplomowani



W dniu 15 marca 2004r. w Zespole Szkół im.Hugo Kołłątaja w Szamotułach wizytator Kuratorium Oświaty Janusz Roszczka wręczył akty nadania nauczycielom dyplomowanym. Wśród nauczycieli otrzymujących awans zawodowy znalazło się sześciu pedagogów z Zespołu Szkół Nr 2 we Wronkach: (od lewej) Wiesław Pupiec, Aleksandra Staszek, Bożena Figlarz, Monika Kozber, Damian Sieczka, Ryszard Firlet.

POLSKA MATKA TERESA

WRONKI. W ramach re-kolekcji wielkopostnych w gimnazjum na Polnej gościła pani doktor Wanda Błęńska. Jest to niezwykle skromna kobieta. Gdziekolwiek się pojawia, zawsze wzbudza wielki szacunek. Order uśmiechu, Honorowy Obywatel Miasta Poznania, Wielkopolski Roku, honorowe obywatelstwo Ugandy, to tylko niektóre z zaszczytów, które ta 93 letnia kobieta posiada. Ciągłe jest w rozjazdach. Przez dziesiątki lat prowadziła pełne poświęcenia życie, oddana potrzebującym, chorym i odrzuconym przez społeczeństwo. Mówią o Niej: święta kobieta, polska Matka



Teresa, matka trędowatych. Urodziła się w 1911 r. W 1934 r. ukończyła studia medyczne na Uniwersytecie Poznańskim. O wyjeździe na misję marzyła od dziecka. Na początku pracowała w szpitalach wojskowych. Ukończyła kurs medycyny tropikalnej w Hamburgu i Liverpoolu. Tam poznała ojca Robinsona, który wskazał Jej misję w Fort Portal w Ugandzie. Na miejscu zastała szpital urządzony w chacie pozabawionej szyb, elektryczności i pitnej wody, z salą operacyjną wyposażoną jedynie w polowe łóżka. Skromna, ale przedsiębiorcza poznanianka sama skreśliła plany swego szpitala, który z pomocą zagranicznych funduszy oddała do użytku trzy lata później. Niebawem misja w Bulubie uznana została za najlepszy ośrodek leczenia trą-

du w Czarnej Afryce. Biała Dokta, do walki ze straszliwą chorobą i równie silnymi miejscowymi przesadami, stanęła bez ochronnych rękawic i zbytecznego lęku. Kiedy po 43 latach pracy opuszczała Afrykę, zostawiła w Ugandzie dziesiątki tysięcy wyleczonych pacjentów, 84 ośrodki leczenia trędowatych, kilka ambulatoriów i tak zwane stacje pod drzewem. Obecnie w Polsce kontynuuje swoją misję, służąc pomocą, wiedzą i doświadczeniem. Wszyscy obecni na spotkaniu z zaciekawieniem słuchali wspomnień pani Błęńskiej, które na długo pozostaną w pamięci. Inicjatorami spotkania z panią doktor były Iwona Woźniak i Katarzyna Srama.

KAMERA TELESKOPU W OSTROROGSKIM PRZEDSZKOLU

W czwartek 11 marca w godzinach popołudniowych pojawiła się w Ostrogu telewizja. Właściwie nie takiego, mieszkańcy miasta zdążyli do tego przywyknąć, a krążące od czasu do czasu po ulicach ekipy telewizyjne Magazynu Samorządowego, Kuriera, czy Teleskopu, nie budzą już większego poruszenia, jak to jeszcze do niedawna bywało. Tym razem i to nie bez powodu obiektyw kamery skierowany był na miejscowe przedszkole, które jak się okazuje ma poważne braki w podstawowym wyposażeniu. Puchate zwierzątka, pyzate lalki, pajacyki, czy też kolorowe książki to coś o czym dzieci mogą jedynie pomarzyć. „Miś Uszatek”, bo tak nazywa się przedszkole, potrzebuje natychmiastowej pomocy. Zabawek jest bardzo mało, a na dodatek pamiętają odległe czasy, gdyż wychowało się na nich wiele ostrorogskich pokoleń. Ekipę Teleskopu przede wszystkim interesowały aluminiowe sztucce, będące co prawda reliktem minionej epoki, a mimo to nadal używane przez dzieci w ostrorogskim przedszkolu. Przyjechali, gdyż nie tak nie bulwersuje, jak oszczędności kosztem najmłodszych. Wszyscy Ci, którym wydaje się, że inaczej nie można, muszą liczyć się z konsekwencja-

mi, łącznie z narażeniem się na śmieszność.

Z jednej strony wielkie inwestycje jak chociażby budowa hali sportowej, z drugiej aluminiowe sztucce. No cóż, dla radnych, którzy poparli budżet, zapewne ważniejsze był zakup kwiatów okolicznościowych, na które zagwarantowano 6 tys. zł., albo też wydawanie „Orędownika”, który tak naprawdę nie spełnia już roli jaką mu wyznaczono, a pochłania 21 tys. zł.

Dyrektorka przedszkola p. Alicja Kęsy okazała się osobą bardzo przedsiębiorczą. Jej apel do mieszkańców miasta z prośbą o pomoc w doposażeniu placówki w zabawki, spotkał się z dużym zrozumieniem. Ostrorogzanie chętnie zbierają zabawki i przekazują je na potrzeby przedszkola. Szlachetnie zachowali się sołtysi, którzy zaraz po uchwaleniu budżetu zadeklarowali pomniejszyć kwoty przeznaczone na sołectwa, a uzyskane w ten sposób środki w kwocie 700 zł. przekazali na dofinansowanie „Misia Uszatka”. Gest bardzo szlachetny, ale trzeba zadać sobie pytanie, czy mieli prawo rozdysponować środki przeznaczone na Rady Sołectkie, bez konsultacji z tymi radami...?

map

ZAPOWIEDZI

WIELKOPOSTNE MUZYKOWANIE W ZAMKU GÓRKÓW

SZAMOTUŁY. W poniedziałek 20 marca o godz. 18.30 w Zamku Górków odbędzie się niezwykle koncert pieśni wielkopostnych.

Wykonawcy, Barbara Wilińska i Jacek Hałas, przy akompaniamencie bardzo oryginalnych, obdarzonych pięknym brzmieniem instrumentów, zaśpiewają ludowe pieśni związane tematycznie i duchowo z okresem Wielkiego Postu (m.in. żywoty świętych., apokryfy i rozważania nad marnością ludzkiego żywota).

Wszystkie utwory pochodzą z

autentycznych zapisów etnograficznych dokonanych na terenie kraju, również przez występujących w koncercie artystów. Jacek Hałas gra na lirze korbowej, niegdyś popularnej wśród wędrownych grajków, natomiast Barbara Wilińska posługuje się kantele – instrumentem znanym z tradycji fińskiej, charakteryzującym się pięknym subtelnym brzmieniem przypominającym



KANTELE
- INSTRUMENT
FIŃSKI

nico harfę.

Znakomici artyści, egzotyczne dla nas instrumenty, sceneria Zamku Górków to gwarancja bogactwa przeżyć. Dlatego warto przyjść w marcowy wieczór do zamku, posłuchać i wzbudzić refleksje.

Organizatorem koncertu jest Fundacja Kultury „Zamek Górków” i Muzeum - Zamek Górków.

DZIEŃ KOBIET WŚRÓD GOSPODYŃ

NOWA WIEŚ. Już nie po raz pierwszy spotkały się kobiety z Koła Gospodyń Wiejskich w Nowej Wsi z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet. Panie same organizują sobie imprezę zapraszając na nią przeważnie kilku reprezentantów płci nieco brzydszej. Przy całkiem niezłym zastawionym stole sołtys Edward Chytry złożył paniom życzenia. Wzniesiono też toast za ich zdrowie. Swych gościnnych progów tradycyjnie użyczyła szkoła rolnicza, która z nowowiejskim KGW współpracuje od lat wzorowo.

/K/



Konkurs „Na powitanie”

Jest nam niezmiernie miło, że zechcieliście Państwo sięgnąć po nasze czasopismo. Z okazji wejścia na rynek powiatu szamotulskiego, wydawca oraz redakcja nowego „Tygodnika Szamotulskiego” i ukazujących się już od końca stycznia w nowej szacie graficznej „Wronieckich Spraw” postanowili zaprosić Was Drodzy Czytelnicy do udziału w specjalnym konkursie „Na powitanie”. Chcielibyśmy bowiem poznać Wasze opinie na temat obu tygodników, aby dostosować ich zawartość i wygląd czasopism do oczekiwań ich Czytelników.

Aby wziąć udział w konkursie wystarczy wyciąć zamieszczony poniżej kupon ankietę i przesłać go na adres redakcji w Szamotułach lub we Wronkach

lub dostarczyć do jednego z punktów przyjmujących reklamy do naszych tygodników (ich adresy zamieszczone są w stopce redakcyjnej). Kupon taki zamieszczać będziemy w 5 kolejnych numerach „Tygodnika Szamotulskiego” i „Wronieckich Spraw”. Wśród uczestników konkursu co tydzień, we środę losować będziemy nagrodę książkową, a na zakończenie nagrodę główną telewizor i 3 nagrody w postaci sprzętu AGD.

Nasz kupon ankiet, co tydzień, zawierać będzie tylko 2 pytania. Aby uczestniczyć w losowaniu nagród wystarczy w tym okresie przesłać tylko 1 kupon. Każdy następny z kolejnego numeru zwiększa oczywiście szanse wygranej.

KUPON KONKURSOWY

18.03.2004

1. Jak obszerne, Twoim zdaniem, powinny być w tygodniku lokalnym informacje dotyczące samorządów:
 - a) bardzo szczegółowe
 - b) skrócone
 - c) tylko najważniejsze fakty
 - d) nie interesuje mnie to

2. Czy Twoim zdaniem w gazecie powinny przeważać treści:
 - a) sensacyjne
 - b) informacyjne
 - c) rozrywkowe

imię:

nazwisko:

adres:

tel:

wronieckie
sprawy

Tygodnik
SZAMOTULSKI

SZYBK INTERWENCJA

OBRZYCKO. Miłą niespodzianką, podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej w Obrzycku, był fakt odczytania przez radnego Marka Rybskiego, w punkcie „wolne głosy i wnioski” artykułu „Bezmyślność człowieka”, zamieszczonego w ostatnim numerze naszego tygodnika. Publikowany tekst poświęcony był tematyce ekologicznej, a konkretnie nielegalnym wysypiskom popiołu usytuowanym wzdłuż toru kolejowego przy ul. Stawnej. Radny Rybski złożył wniosek o postawienie na tym terenie tablic informujących o zakazie

łania ze strony urzędu zostaną podjęte. Natomiast dyrektor Obrzyckiego Ośrodka Kultury Marzena Nowak zadeklarowała wykonanie stosownych tablic informacyjnych. Bardzo ucieszyła nas tak szybka reakcja władz samorządowych Obrzycka na zasygnalizowany przez nas problem. W sprawie porządku i czystości na terenie miasta głos zabrała również radna Danuta Jóźwiak. Poprosiła ona burmistrza i radnych, o zagospodarowanie terenu znajdującego się przy skrzyżowaniu ul. Ostrorogskiej i Szamotułskiej, nieopo-



wysypywania tam jakichkolwiek śmieci, a dodatkowo prosił o znalezienie winnych jego zaśmiecenia i uprzątnięcie terenu. Niemalże natychmiast burmistrz Andrzej Grzeszczyk zapewnił, że odpowiednie dzia-

dal torów kolejowych. Według radnej ciekawe obsadzenie tego terenu krzewami ozdobnymi poprawiłoby estetykę miasta i zachęcałoby turystów do jego zwiedzania.

M. Przymuszała

Sukces „Diabolic”

„Diablice” to my – zespół czirliderek, zagrzewający do gry grupy sportowe Zespołu Szkół Nr 2. Zaczęłyśmy spotykać się i ćwiczyć układy na początku tego roku szkolnego. Naszą trenerką jest pani Marlena Dłużewska. Intensywna cotygodniowa praca szybko zaowocowała. Zaprezentowałyśmy się w macierzystej szkole -Gimnazjum im. Z. Herberta we Wronkach i Liceum Ogólnokształcącym im. P. Skargi w Szamotułach podczas meczy siatkówki. Największym naszym sukcesem okazał się wyjazd 13 marca do Jarocina na IV Wielkopolski Turniej w Aerobiku Grupowym. Od kilku tygodni codziennie ćwiczyłyśmy intensywnie układ z krokami aerobowymi, dając z siebie wszystko. Czułyśmy straszną presję wewnętrzną, czasem puszczały nam już nerwy, dochodziło nawet do głośnych wymian zdań. W drodze na turniej stres przybrał

rozmiary gigantyczne. Robiąc sobie równe fryzury w busie, starałyśmy się rozluźnić. Pani Marlena robiła nam w tym celu zabawną sesję zdjęciową i częstowała słodkościami. Po przyjeździe okazało się, że nasz zespół wystąpi przedostatni (czyli 21). Oglądałyśmy występy rywalek z całej Wielkopolski: Pleszewa, Piły, Poznania, Jarocina, Pniew, a także drużyny z ZS nr 1 z Wronek i czułyśmy niepokój. Podczas werdyktu byłyśmy strasznie zaskoczone – udało się ! Zakwalifikowałyśmy się do finałowej szóstki, a o dalsze miejsca będziemy walczyć 18 kwietnia w Jarocinie na turnieju ogólnopolskim. Teraz wiemy jak smakuje sukces, nie żałujemy naszego wysiłku włożonego w przygotowanie i intensywnie ćwiczymy dalej.

Monika Znojek
czirliderka

Wiosna blisko



WRONKI. Już blisko wiosna! Widać to na każdym kroku. Od kilku dni już w mieście ekipy porządkują drzewa. Obcinane są zbędne gałęzie, żywopłoty. Akcję przeprowadza SUR z Cmachowa, która zajmuje się sprzątaniem miasta i która wygrała przetarg na porządkowanie zieleni. Red.

INAUGURACJA DNI TECHNIKI

SZAMOTUŁY. 15 marca br. w auli Zespołu Szkół nr 3 w Szamotułach odbyła się inauguracja Dni Techniki. Poprzedził je konkurs na najciekawszą pracę wykonaną na zajęciach techniki, przeprowadzony w szkołach podstawowych, gimnazjalnych i średnich powiatu. Prace, które wpłynęły na ten konkurs, stworzyły wystawę techniki i informatyki prezentowaną podczas dni. Uroczystość otwarcia wykorzystano także jako okazję do wręczenia nauczycielom tytułów zdobytych w trakcie awansu zawodowego. Po uroczystym otwarciu wystawy przez dyr. Marię Przybylską i dokonaniu nauczycielskich nominacji, młodzież odtńczyła poloneza. Następnie nauczycielka techniki, p. Magdalena Pawlak dokonała prezentacji Szkoły. Jej prelekcji towarzyszył pokaz multimedialny ilustrujący omawiane treści.

Kolejnym akcentem uroczystości było wręczenie nagród i dyplomów autorom nagrodzonych i wyróżnionych prac z techniki i informatyki. Nagrody otrzymali: w kategorii informatyka: za I miejsce Tomasz Rybski (ZS, Obrzycko), II miejsce– Damian Sadek i Artur Andrzejewski (ZS im. J. Brzechwy, Szamotuły), III miejsce– Łukasz Madaliński, Marcin Kostrom (Gimn. 1, Szamotuły), w kategorii technika za I miejsce– Krystian Kłaba, II miejsce Marta Kama (obie: ZS, Obrzycko), III miejsce– Karolina Przybył (Gimn. im. Z. Herberta, Wronki). Przyznano

Na również kilka wyróżnień. zakończenie części oficjalnej nastąpił pokaz tańca nowoczesnego i można było zwiedzać wystawę. Goście mieli okazję sami podzi-



wiatu, i nie tylko, bo w konkursie wzięła także udział placówka z Sierakowa. A prace były bardzo różnorodne, tak jak i użyte przez uczniów tworzywa, problemy techniczne, jakie musieli przezwyciężyć, oraz zasady fizyki, które wykorzystali podczas pracy. Poprzez zabawę młodzi majsterkowicze z pewnością sami zauważyli, że „dzięki technice odkrywamy krótszą drogę”. Ta myśl W. Awe stała się zresztą mottem „Dni Techniki”. Po obejrzeniu wystawy nauczyciele mogli wziąć udział w sympozjum „Droga do zawodu– planowanie ścieżki edukacyjnej”. Impreza nie mogłaby się odbyć, gdyby nie sponsorzy z Szamotuł (P.U.H „Elbaw”, J. Rzepa P.T.H.U., Handel Spożywczo-Przemysłowy M. Nadolna, Cukiernia J. Mirek, Księgarnia R. Cejba, Księgarnia „Novum” J. Wojciechowska, Sklep Komputerowy PC, Cukiernia D. Nowaczyński), z Kaźmierza (Elektromechanika Pojazdowa M. Rok), i Ostroroga (Autoserwis „Delta” P. Piątkowski, Hurtownia obuwia „Bar-To-Sz”).

Zapowiedzi

Srebra w galerii

SZAMOTUŁY. 26 marca br. w Galerii SZOK o godz. 18.00 odbędzie się wernisaż wystawy biżuterii artystycznej Mirona Rujnera. Podstawowym tworzywem dla artysty jest srebro, stąd więc bardzo uzasadniony tytuł „Argentum” (łacińska nazwa tego kruszcu). Wystawa potrwa do 2 kwietnia.

KONNY NOŻOWNIK

KAŹMIERZ. 13.03. mężczyzna poruszający się konno po polu pewnego rolnika wdał się w utarczkę z właścicielem gruntu. Potem do sporu włączył się także syn 69-letniego właściciela. Podczas szarpaniny jeździec użył noża i zadał nim groźne rany obu przeciwnikom. Poszkodowani zeznali, że do naruszania ich prywatności dochodziło już wcześniej. Policja zna już tożsamość napastnika, ale nie został on jeszcze ujęty.

ZŁAPANE W PAJĘCZYNĘ



www.pszczoly.pl



profesjonalny portal poświęcony pszczelarstwu. Można tu znaleźć wszystko, co dotyczy miodu, miodu pitnego, innych produktów pszczelich, samych pszczoł, pasieki (w aspekcie historycznym, organizacyjnym i prawnym). Bogata galeria zdjęć i sklep internetowy.

1.www.monolith.pl/pasja/entrance.html



Ostatni film Mela Gibsona „Pasja” znajduje gorących zwolenników i zjadłych przeciwników. Powstały oficjalne (1) i nieoficjalne (2) strony o tym obrazie. Można tam m.in. przeczytać recenzje i informacje o aktorach odgrywających główne role, zobaczyć fotosy i pobrać zwiastun

2. www.passion-movie.com/polska/



CZY TRZEBA BAĆ SIĘ SEPSY?

W ostatnich miesiącach w prasie i w telewizji mnożą się złowroźne doniesienia o przypadkach strasznej choroby o nazwie sepsa. Pokazuje się nam kalekie dzieci, rodziców opłakujących zmarłe na sepsę potomstwo, policjantów, którzy przychodzą po dziecko z podejrzeniem sepsy w uniformach rodem z filmu „Epidemia”. Czy rzeczywiście mamy do czynienia z nową, nieznaną chorobą? Czy powinniśmy się bać? Sanepid i lekarze uspokajają: sepsa to nic nowego.

Sepsa czyli posocznica, nie jest chorobą wywołaną przez nową, nieznaną dotąd bakterię. To raczej charakterystyczny stan zakażenia, które obejmuje gwałtownie cały organizm. Takie zakażenie mogą wywołać liczne szczepy drobnoustrojów,

w tym te spotykane normalnie w środowisku: gronkowce, paciorkowce i pałeczki, niektóre grzyby i wirusy. Mimo bliskiego kontaktu z nimi, rzadko komu grozi sepsa. W skali kraju notuje się codziennie 2-3 przypadki. Od wielu lat. Nawet popularna Escherichia coli, którą ma każdy człowiek w jelicie grubym, jeśli dostanie się do krwi, może w sprzyjających dla siebie warunkach wywołać sepsę. Ale u 99,9 procent ludzi nie jest powodem posocznicy.

Zakażenie ogólnoustrojowe ma bardzo ciężki przebieg: gorączka, dreszcze, ogniska ropne, zaburzenia układu krążenia, wyniszczenie chorego, niekiedy śmierć. Posocznica może wystąpić u osób przewlekle chorych i o bardzo obniżonej odporności. Normalnie, po wnikięciu bakterii do krwi wskutek zranienia, każdy orga-

nizm uruchamia natychmiast mechanizm odpornościowy, który prowadzi do wyeliminowania intruzów. Tylko w bardzo osłabionym ustroju obrona ta może okazać się niewystarczająca: bakterie zaczynają się gwałtownie mnożyć we krwi i roznoszone przez nią po wszystkich narządach, atakują je po kolei. Taki gwałtowny atak to właśnie sepsa. Przyczyną posocznicy może być nie tylko obniżona odporność lub zachorowanie na AIDS. Także złe warunki lub zaniedbania sanitarne bywają powodem sepsy – zwłaszcza tej, która od czasu do czasu pojawia się w szpitalach. Nie trzeba więc bać się sepsy, natomiast (wiem, że to truizm) warto dbać o higienę.

(lb)

Sukces uczennicy szkoły muzycznej Przed Martą – Paryż



SZAMOTUŁY – KRAKÓW.

6 marca w Krakowie odbyły się krajowe eliminacje do międzynarodowego konkursu pianistycznego „Musical de France”, którego finał odbędzie się w Paryżu. Pierwsze miejsce na tym konkursie otrzymała 12-letnia Marta Łabojewska z Otorowa, uczennica Państwowej Szkoły Muzycznej I i II st. w Szamotułach w klasie Aresa Chadzinikolau. W konkursie startowało 17 osób z całej Polski. Dziewczyna idzie w ślady Patryka Kraśniew-

skiego – mówi nauczyciel Marty. – On też w 2000 r. wziął udział w tym konkursie i wygrał go.

Nic jednak nie jest jeszcze przesądzone. Nie wiadomo nawet, czy Marta pojedzie do Paryża, bo sam wyjazd jest kosztowny. Ani szkoły, ani rodziców nie stać na pokrycie w całości kosztów podróży i pobytu w stolicy Francji. Czy znajdzie się ktoś, kto swoją pomocą umożliwi uczennicy udział w konkursie?

(lb)

POWIAT RECYTOWAŁ KLASYKÓW

SZAMOTUŁY.

W poniedziałek 15 marca w Szamotulskim Ośrodku Kultury odbyły się eliminacje powiatowe 49. Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego. W imprezie wzięło udział 24 wykonawców reprezentujących szkoły średnie z tereny powiatu. Otwarcia dokonał dyrektor Marek Galczewski. Oprócz prezentacji poezji i prozy jury i publiczność mogli zobaczyć monodram. Miłym akcentem był muzyczny wstęp do konkursu w wykonaniu uczennic ZS nr 1 w Szamotułach: Magdaleny Maćkowiak (wiolonczela), Justyna Wąsowska (skrzypce) i Donata Słomińska (gitara). Kilkogodzinny przegląd przebiegał w formie 3 koncertów. Jury –Renata Śmier-

telna, teatrolog z Nowotomyskiego Ośrodka Kultury, i Henryk Dąbrowski, wieloletni opiekun konkursów recytatorskich z poznańskiego Centrum Kultury „Zamek” – wyłoniło 6 osób, które będą reprezentować nasz powiat w eliminacjach rejonowych w Gnieźnie. I miejsce przyznano Donacie Słomińskiej (ZS nr 1, Szamotuły, LO), II miejsce zajęła Martyna Grzybowska (ZS nr 1 Szamotuły, LO), a cztery równorzędne trzecie nagrody otrzymali: Michał Dymek i Paulina Śliwa (ZS nr 1, Wronki), Sylwia Antkowiak (ZS nr 2, Szamotuły), Jakub Szymaniak (ZS nr 3, Szamotuły). Przeznaczone na nagrody książki ufundował nowy sponsor – Wydawnictwo Kurpisz s.c. z Poznania.(lb)



Laureatka II nagrody, Martyna Grzybowska z ZS nr 1 w Szamotułach, przedstawiła m.in. dowcipną opowieść Telimeny o Peterburku i własnym biurku z „Pana Tadeusza”.

Tak pracują w szamotulskim stowarzyszeniu

OD DZIECIĘCEGO BARASZKOWANIA DO TERAPII

Z tak zwanego baraszkowania, które pojawia się we wczesnym dzieciństwie, Weronika Sherborne (1922-1990), angielska pedagog, wywiodła cały system terapeutyczny. Jej Metoda Ruchu Rozwijającego to system ćwiczeń wykorzystujących relacje fizyczne, emocjonalne i społeczne do rozszerzania świadomości samego siebie i kontaktu z innymi.

osobą. To metoda przydatna w pracy z dziećmi nadpobudliwymi, agresywnymi, lęklivymi oraz w przypadkach głębszych zaburzeń rozwojowych.

Udział w ćwiczeniach stwarza dziecku okazję do poznania własnego ciała, usprawniania motoryki, poczucia swojej siły, sprawności i własnych możliwości ruchowych. Zaczyna mieć ono



Szamotulscy rodzice, dzieci i terapeuci podczas ćwiczeń metodą Ruchu Rozwijającego Weroniki Sherborne

Ruch jest tu narzędziem wspomagania rozwoju psychoruchowego dziecka i terapii zaburzeń rozwoju.

Ze względu na naturalność i prostotę metoda Sherborne jest uniwersalna. Nadaje się zarówno do pracy z dziećmi, jak i dorosłymi, z osobami o różnych zaburzeniach rozwojowych, a także z rozwijającymi się prawidłowo. Program nastawiony jest na rozwijanie poczucia własnej wartości i pewności siebie, bezpieczeństwa, odpowiedzialności, wrażliwości, umiejętności nawiązywania kontaktów z drugą

zaufanie do siebie i zyskuje poczucie bezpieczeństwa. Podczas ćwiczeń ruchowych przestrzeń, w której znajduje się dziecko, przestaje być dla niego groźna. Czuje się ono bezpieczne, staje się aktywniejsze, przejawia większą inicjatywę, może być twórcze.

Metoda Sherborne ma zwolenników na całym świecie. W ciągu ostatnich 20 lat weszła w Polsce na stałe w skład metod terapii i wspierania rozwoju dzieci sprawnych i niepełnosprawnych.

oprac. mgr Lucyna Karbownik

TYDZIEŃ W WIELKOPOLSCE

Zjazd Gnieźnieński

- W dniach 12 – 14 marca odbył się V Zjazd Gnieźnieński. Ten międzynarodowy kongres obradował pod hasłem: „Europa ducha. Chrześcijaństwo w procesie integracji europejskiej”. Wzięło w nim udział szereg znanych osobistości, m.in.: prezydent Aleksander Kwaśniewski i były premier Tadeusz Mazowiecki.

Brawurowa akcja

- W okolicach Piły zatrzymano dealera narkotykowego, który posiadał przy sobie 5 tys. tabletek ekstazy. Tę brawurową akcję przeprowadzili funkcjonariusze Biura detektywistycznego Krzysztofa Rutkowskiego. Zdaniem policji to jedna z rekordowych ilości

narkotyków, jak w ostatnim czasie wpadła w ręce stróżów prawa.

Bijatyka na stadionie

- Do poważnej bijatyki pomiędzy pseudokibicami „Aluminium” Konin i „Pogoni” Szczecin, doszło podczas rozgrywanego w koninie meczu o mistrzostwo II ligi piłkarskiej. Nieznaczących obrażeń doznało kilku policjantów. Do szpitala trafił natomiast mężczyzna, który ich zaatakował. Sprawców bijatyki będzie można zidentyfikować na podstawie zapisów taśmy video.

Jubileusz prymasa

-Uroczystą mszę św. z okazji 25 – lecia swojego pontyfikatu odprawił w sobotę w

poznańskiej farze Prymas Polski książdz Józef Glemp.

Najlepsi rolnicy Wielkopolski

- 10 najlepszych rolników w odebrało w sobotę w Teatrze Wielkim w Poznaniu symboliczne statuetki „Siewcy” przyznane im w konkursie „Wielkopolski Rolnik roku 2003”. Wśród nich znalazł się także prezes „Gałopoli” Zenon Jerzykiewicz.

Nr 1: Kaczmarek

Listę kandydatów PO w wyborach do Parlamentu Europejskiego otwierał będzie Filip Kaczmarek. Taką decyzję podjęły we wtorek władze krajowe partii.

OMIJAJĄ NAS ZŁODZIEJE ZŁOMU

Z Grzegorzem Skwierczyńskim - szefem firmy „KOLMET” z Wroniek, zajmującej się skupem i sprzedażą złomu, rozmawia Jan Kwaśny

J.K. Jak powstała firma KOLMET?

G.S. Firmę „Kolmet” założyłem wraz z żoną Małgorzatą w 1993r. jako Spółkę Cywilną. Nasza działalność datuje się od roku 1944. Pierwsza baza firmy znajdowała się przy ul. Leśnej i tam zatrudniliśmy pierwszych pracowników.

J.K. Czy jedną z przyczyn przeniesienia się z ul. Leśnej na teren należący niegdyś do ZPZ była uciążliwość Waszej firmy dla mieszkańców?

G.S. Powodem przeniesienia na ul. Sierakowską był remont mostu drogowego. Gdyby nie fakt, że mieliśmy możliwość przeniesienia, nasza firma mogłaby upaść ze względu na dużą odległość z Wroniek na os. Zamość i z powrotem. Nasz transport musiałby pokonywać dziennie 80 km w obydwie strony. Ponieważ posiadamy transport o dużej ładowności, nie było możliwości skracania drogi. To była główna i bezpośrednia przyczyna. Gdyby to był jeden miesiąc lub dwa to byśmy wytrzymali, ale pół roku to za długi okres i dzisiaj firmy by już nie było. Jeśli chodzi o uciążliwość dla mieszkańców, posiadamy wszystkie badania wykonane przez SANEPID, który w żadnym badaniu nie potwierdził przekroczenia obowiązujących norm.

J.K. Kim są dostawcy złomu?

G.S. To przede wszystkim zakłady wronieckie i dostawcy spoza Wroniek. Głównym dostawcą jest Amika, poza tym zakłady rzemieślnicze oraz osoby indywidualne

J.K. W jaki sposób zabezpieczacie się przed skupowaniem złomu pochodzącego z kradzieży elementów wyposażenia np.: linii energetycznych, układów sterowania kolei, przykryć studzienek kanalizacyjnych itp.?

G.S. Jest na to kilka sposobów. Pracownik przyjmujący złom, kontroluje podczas przyjęcia już na wadze poprzez oględziny złomu, klasyfikuje go. Jeśli jest pochodzenia energetycznego czy kolejowego u nas w ogóle nie jest przyjmowany. Każdy dostawca metali nieżelaznych musi okazać dowód osobisty i przynajmniej w kilku słowach wytłumaczyć jego pochodzenie. W naszej działalności zgłaszaliśmy także policji, gdy nam się wydawało, że złom pochodzi ze źródeł nielegalnych. Dlatego nasz punkt skupu złomu omijają złodzieje.

J.K. Czy można także u Was zamówić usługę odbioru złomu z domu?

G.S. Ponieważ dysponujemy ciężkim transportem, jest to możliwe i nie pobieramy za tę usługę wynagrodzenia, pod jednym warunkiem, że odległość i ilość złomu jest uzasadniona.

J.K. Jak kształtują się ceny na rynku krajowym, czy są one różne zależnie od regionu?

G.S. Ceny na rynku krajowym są wyrównane i wysokie ze względu na ogólnosiłowe zapotrzebowanie na złom. Obecnie można zauważyć powolny spadek cen.

J.K. Jaki złom skupuje Wasza firma? Skupujecie każdy złom.

J.K. Czy Pana firma eksportuje złom i gdzie?

Mamy odbiorców krajowych i zagranicznych. Złom sprzedajemy firmom sprawdzonym, tak na rynku zagranicznym jak i krajowym. Trudno nazwać firmy w kraju polskimi, ponieważ odbiorcy krajowi to firmy zagraniczne. Od początku marca zauważyliśmy ożywienie skupem na rynku lokalnym. Obecnie oferujemy w skupie najwyższe ceny.

J.K. Jaka jest relacja cenowa w sprzedaży złomu odbiorcom krajowym i zagranicznym?

G.S. Ceny kształtują się podobnie. Bardziej wiarygodnymi odbiorcami są odbiorcy zagraniczni.

J.K. W jakiej postaci jest wysyłany złom dla odbiorców?

G.S. Złom jest segregowany: paczkowany, cięty, itp. Odbiorca wymaga przygotowania złomu, a od tego zależy też cena.

J.K. Pana zainteresowania, hobby?

G.S. Konie. Mam przy domu swoją stajnię, w której sam pracuję. Nie sama jazda konna mnie zadowala, ale także praca przy koniach. Dla mnie jest to oderwanie się od spraw zawodowych i służy jako relaks.

J.K. Dziękuję za rozmowę.

TYDZIEŃ CZYSTOŚCI WÓD

3 - 4 KWIETNIA 2004R.



1. Na podstawie § 14 pkt. 3 Statutu Polskiego Związku Wędkarskiego Walne Zgromadzenie Członków Koła Miejsko Gminnego „Warta” we Wronkach zobowiązuje wędkarzy Koła PZW „Warta” we Wronkach do udziału w pracach porządkowych w ramach obchodów „tygodnia czystości wód 2004r.” wg następującego harmonogramu:

JEZIORO POŻAROWSKIE- sekcja Laszczok 04 kwietnia 2004 r., zbiórka na kąpielisku o godz. 11⁰⁰, odpowiedzialny prezes sekcji kol. Zenon Duda.

JEZIORO SAMOŁĘSKIE- sekcja Amica 04 kwietnia 2004 roku, zbiórka na kąpielisku o godz. 11.00, odpowiedzialny prezes sekcji.

JEZIORO CYBLIN- sekcja Pytling 04 kwietnia 2004r., zbiórka na parkingu o godz. 11.00, odpowiedzialny prezes sekcji kol. Kazimierz Szulc.

JEZIORO CZARNE- Klub Paskuda 04 kwietnia 2004r., zbiórka na parkingu o godz. 11.00, odpowiedzialny prezes klubu kol. Jan Adamczewski.

STAW „CEGIELNIA” os. Zamość we Wronkach- sekcja Zakład Karny,

zbiórka nad stawem o godz. 11.00, odpowiedzialny prezes sekcji kol. Ryszard Trzybiński.

RZĘKA WARTA- pozostali wędkarze- 04 kwietnia 2004r., zbiórka nad rzeką Wartą we Wronkach- Olszynki o godz. 11.00, odpowiedzialni wice prezes Zarządu Koła kol. Wiesław Majchrzak, członek Zarządu Koła kol. Mieczysław Pawlak oraz komendant Społecznej Straży Rybackiej kol. Marian Frąckowiak.

2. Worki foliowe oraz odbiór i transport zebranych nieczystości zabezpieczy kol. Antoni Spychała. Odpowiedzialni za poszczególne odcinki prac po ich zakończeniu w dniu przeprowadzenia akcji powiadają o miejscu składowania nieczystości.

Prosimy wszystkich członków o udział.
Kwieciński

KULTURKA

W ciągu ostatnich lat pojawiło się przeświadczenie o marności polskiego rynku muzycznego. Jak w wielu innych dziedzinach za lepsze uznaliśmy to, co zachodnie. Zalała nas fala amerykańskiego popu, później idolami zostali „bujający się lepszymi furami” amerykańscy raperzy. Na szczęście sytuacja ta zaczyna się zmieniać. W radiu i telewizji słyszymy coraz więcej polskiej dobrej muzyki. W branży wzrasta konkurencja. W rezultacie okazuje się, że z polską muzyką wcale nie jest tak źle, jak zwykliśmy sądzić.

Niedawno odbyło się rozdanie X edycji nagród Akademii Fonograficznej. Choć polskie Fryderyki nie mają rangi i oprawy towarzyszącej nagrodom Grammy, to są wyznacznikiem zmian zachodzących na polskiej scenie muzycznej. Byłam mile zaskoczona, że zespołem, który zdobył tych nagród najwięcej jest „Raz Dwa Trzy” (aż pięć statuetek). Jeszcze niedawno wydawało się niemożliwe, by zespół grający muzykę alternatywną, skierowaną do konkretnego grona odbiorców, zyskał tak masową popularność. Głębokie, charyzmatyczne i trudne w odbiorze teksty lidera formacji -Adama Nowaka, wydawałyby się, nie miały prawa stać się medialnymi hitami. A Jednak! Choć zespół wydał już wcześniej kilka płyt, dopiero ostatnia „Trudno nie wierzyć w nic” przyniosła popularność i nagrody. Chcę wierzyć, że jest to znak większego zainteresowania i dobrego gustu odbiorców polskiej muzyki. Zespół „Raz Dwa

Trzy” mieliśmy okazję usłyszeć podczas letnich weekendów w Sierakowie, gdzie panowie dali rewelacyjny koncert. Wydali też znakomitą płytę z piosenkami Agnieszki Osieckiej, którym nowatorska interpretacja Adama Nowaka nadała innego wyrazu. Wszystkim, którzy nie mieli jeszcze okazji posłuchać „Raz Dwa Trzy” gorąco polecam ich płyty „Czy te oczy mogą kłamać”, „Trudno nie wierzyć w nic”

Pozostajemy w Polsce. Nasze kino jest chyba jeszcze bardziej krytykowane niż muzyka. I słusznie. Dawno nie zdarzyło się, by sukces odniósł w Polsce film nie będący ekranizacją szkolnej lektury. O premierze „Nigdy w życiu”, filmu na podstawie znakomitej powieści Katarzyny Grocholi pisano „pierwsza polska produkcja na europejskim poziomie”. Jest to produkcja dla szerokiej masy widzów. Sympatyczna, lekka w odbiorze komedia w której każdy znajdzie coś dla siebie. Bohaterkę ę Judytę ę kobietę przechodzącą kryzys wspiera wszystko. Przepiękna przyroda, domek z marzeń niemal każdego, nowoczesna córka, oddana przyjaćółka, no i oczywiście miłość. Ten wyidealizowany nieco obraz przenosi widza w świat, w jakim sam chciałby żyć. To, że film daje odbiorcom sporo śmiechu, radości i zapomnienia jest chyba tajemnicą jego sukcesu. Jeśli jednak ktoś tylko obejrzał film, zachęcam do sięgnięcia po jego książkowy pierwowzór, który jest, bezapelacyjnie, jeszcze lepszy.

mc

LUDNOŚĆ GMINY WRONKI

Oto Gmina Wronki w statystyce - dane ze stycznia 2004 roku, w nawiasie podano analogiczne dane ze stycznia 2002, czyli sprzed dwóch lat. Za tydzień mieszkańcy Wroniek w statystyce z podziałem na ulice. Dziękuję Paniom z biura ewidencji ludności UMiG za informację. Przy okazji można sprawdzić swoją znajomość gminy!

1. Aleksandrowo 47 (48)
2. Biezdrowo 397 (405)
3. Borek 16 (18)
4. Chojno Błota Małe 73 (71)
5. Chojno Błota Wielkie 65 (68)
6. Chojno Młyn 193 (196)
7. Chojno Wieś 297 (297)
8. Chojno Leśniczówka 14 (11)
9. Ćmachowo 522 (516)
10. Dąbrowa 71 (72)
11. Dębogóra 5 (5)
12. Głuchowiec 18 (14)
13. Głuchowo 105 (107)
14. Gogolice 5 (5)
15. Jasionna 255 (234)

16. Józefowo 2 (2)
17. Karolewo 51 (43)
18. Kłodzisko 311 (311)
19. Krasnobrzeg 1 (2)
20. Lubowo 91 (90)
21. LubowoII 36 (25)
22. Lutyniec 4 (4)
23. Łucjanowo 45 (45)
24. Marianowo 198 (200)
25. Maszewice 11 (12)
26. Mokrz 47 (46)
27. Nadolnik 17 (14)
28. Nowy Kraków 24 (24)
29. Obelzanki 71 (68)
30. Olesin 7 (12)
31. Olin 10 (10)
32. Oporowo 44 (46)
33. Pakawie 51 (50)
34. Pierwoszewo 109 (101)
35. Piła 13 (13)
36. Popowo 246 (239)
37. Pożarowo 250 (264)
38. Pustelnia 4 (4)
39. Rzecin 184 (296)
40. Samita 9 (9)

41. Samolęż 355 (353)
42. Smolnica 70 (67)
43. Stare Miasto 195 (188)
44. Stróżki 369 (373)
45. Szklarnia 86 (87)
46. Szostaki 2 (2)
47. Tomaszewo 4 (3)
48. Warszawa 25 (24)
49. Wartosław 315 (319)
50. Wierzchocin 242 (247)
51. Winnogóra 6 (6)
52. Wróblewo 398 (396)
53. Zdroje 10 (10)
54. Nowa Wieś 1100 (1093)

w tym:

- ul. Górna 159 (159)
- ul. Lipowa 248 (253)
- ul. Młodych 13 (13)
- ul. Parkowa 69 (70)
- ul. Staromiejska 104 (118)
- ul. Szamotulska 338 (323)
- ul. Szkolna 152 (149)
- ul. Topolowa 17 (8)

ogółem: 7096 (7065)

**Spółdzielnia
Pracy
"POSTĘP"**
ul. Chrobrego

odda w najem

pomieszczenia:

- administracyjne
- produkcyjne
- magazynowe

Informacje

☎ (067) 254 01 38

KOMINKI
WKŁADY KOMINKOWE
Rozpraszanie
ciepłego powietrza
Bartłomiej Foremski
Szamotuły
ul. Wiosny Ludów 11
tel.: 061/ 292 22 40
0 602 444 074

Pokrycia Dachowe

szeroki wybór - niskie ceny.

Poleca:

PROMOTECH

☎ (067) 255 19 83

Brzeźno ul. Dolna 10

Montaż- Transport- Raty

"LAMINEX" Sieraków

tel.: (061) 295 32 06
Producent

rowery wodne; łodzie wiosłowe,
motorowe; kajaki; żaglówki;
ubikacje przenośne; kanadyjki

SKŁAD DRZEWNY

Wronki, Szklarnia

poleca:

wieżbę dachową · tarcicę

tartak: tel. 095 762 45 53
skład: tel. 0691 178 673

DROBNE

Sprzedam działkę 432 m²
uzbrojoną na Zamościu
0 506 091 763

*

Szukam mieszkania Wronki lub
okolice może być mały domek. 0
602 423 165

*

Poszukujemy kosmetyczki do
studia praca w Szamotułach.
Tel.: 0 693 466 556

KÄRCHER - USŁUGI pranie
dywanów, tapicerek. 0 605 286
367

Lokal do wynajęcia 117 m². Tel.:
(067) 2541 414

*

Usługi wodno-kanalizacyjne,
centralne ogrzewanie, gazowe-
szybko, solidnie. 0 600 942 217

*

Sprzedam przyczepę. 3 sztuki
zarejestrowane. 0 502 528 445

PHU AGRO-WIT

Nowa Wieś ul. Staromiejska 35
64-510 Wronki, tel.: (067) 254 24 56

polecamy:

pasze, koncentraty, premiksy firm:

**SANO, EUROPOL, POLFEED,
SCHAUMAN, DOSSCHE**

polecamy paszę dla bydła, paszę tucznikową
dowóz gratis oraz części zamienne,
nasiona, ziemię itp.

Dyrekcja Zespołu Szkół Nr 2 we Wronkach

(ul. Powstańców Wielkopolskich 25)

zaprasza uczniów klas trzecich gimnazjum oraz rodziców
na

"OTWARTE DRZWI"

terminy:

26.03.2004 r. godz. 12.00 - 15.00

27.03.2003 r. godz. 10.00- 12.00

kontakt telefoniczny

(067) 25 41 176

Amica SPORT
SPORTOWA SPÓŁKA AKCYJNA



OLYMPIC
AMICA *** HOTEL

**Informuje, że od 12 marca 2004r. w siedzibie Spółki
rozpocznie się otwarta sprzedaż karnetów
na rundę wiosenną sezonu piłkarskiego 2003/2004:**

KARTA VIP /na całą rundę/ 2000 zł

KARTA VIP /jednorazowa/ 400 zł

KARNET - TRYBUNA HONOROWA 250 zł

KARNET - SEKTOR E 150 zł*

KARNET AMICA 70 zł

**KUP KARNET AMICA NA RUNDE WIOSENNA
SEZONU 2003/2004
A ZAOSZCZĘDZISZ 20 zł !!!**

Specjalna oferta dla firm:

Zakup powyżej 10 karnetów - RABAT 10%

Zakup powyżej 30 karnetów - RABAT 15%

*Uwaga - Kupując karnet na sektor E otrzymasz 6 kart cateringowych - każda o wartości 10 złotych
do wykorzystania w Pubie Maraton Hotelu Olympic podczas meczów ligowych rundy wiosennej na stadionie Amica.

Ceny biletów:

Bilet wstępu na mecz ligowy - 15 zł

Bilet ulgowy /dzieci do lat 14/ - 2 zł**

**Wejście na stadion za okazaniem ważnej legitymacji szkolnej

Kontakt w sprawie zakupu biletów i karnetów:

Sekretariat Klubu, Wronki, ul. Leśna 15a, tel. /67/ 254 55 50

Duża sieć handlowa
Poszukuję działki
we Wronkach i Czarnkowie
pod budowę
pawilonu handlowego
tel.: 0 603 922 070

**BIURO OGŁOSZEŃ TYGODNIKA
SZAMOTULSKIEGO
i WRONIECKICH SPRAW
w Szamotułach**
zaprasza do swojej siedziby:
ul. Dworcowa 9
(BIURO TURYSTYCZNE
„SZAMOTULANIN”)
tel 61 29 23 821 lub 692 356 116

PROMOTECH
Brzeźno tel.: 255 19 83

poleca:
tanie
nowoczesne grzejniki
REGULUS
aluminiowo miedziane
10 lat gwarancji
Dzwoń (067) 255 19 83

Przyjedź **Brzeźno**
koło Czarnkowa
ul. Dolna 10

**MATERIAŁY
BUDOWLANE**

**PPHU
KAKABA**

poleca **szeroki asortyment**

!!! Promocja na:

- emulsja wewnętrzna biała 10 l. **25,80 zł/szt.**
- emulsja wewnętrzna kolor 2,5 l. **24,34 zł/szt.**
- emulsja wewnętrzna kolor 1 l. **11,20 zł/szt.**
- cegła klinkier czerwona **1,19 zł/szt.**
- papa termozgrzewalna V60S42H **8,29 zł/m2**
- klej do płytek mrozo-wodoodporny 25 kg **13,64 /szt.**

Ćmachowo 46 * Wronki, ul. Sierakowska 46
tel.: 0 602 752 342; 0 606 646 999
fax: (067) 254 40 95

"Społem" PSS we Wronkach

wynajmie:

- **Lokal o powierzchni 80 m²**

na działalność handlową mieszczący się we Wronkach
przy ul. Rynek

- **Lokal o powierzchni 180 m²**

na działalność handlowo-produkcyjną mieszczący
się we Wronkach przy ul. Rynek

Informacji udziela dział Administracji

pod nr telefonu (067) 254 02 51
ul. Zwycięzców 9, 64-510 Wronki

NOWY STARY PREZES

PNIEWY. Czteroletnią kadencję podsumowali w miniony wtorek działacze Klubu Sportowego „Sokół”. Jego nowym prezesem został ponownie Michał Chojara.

W walnym Zebraniu Sprawozdawczo – Wyborczym K.S. „Sokół” Pniewy, które odbyło

się w miniony wtorek 16 marca, w Sali sesyjnej Urzędu Miejskiego w Pniewach wzięło udział 55, spośród 59 członków tego stowarzyszenia. Obradom przewodniczył Franciszek Szymkowiak. Sprawozdanie z działalności zarządu klubu przedstawił zebranym ustępujący prezes Mi-



chał Chojara – na co dzień burmistrz Pniew. W okresie sprawozdawczym zarząd odbył 12 posiedzeń. Do najważniejszych osiągnięć minionej kadencji zaliczył m.in.: spłnienie długów klubu pozostałych po poprzednim zarządzie, pozyskanie nowych, solidnych sponsorów, organizację nowych drużyn, w szczegól-

ności młodzieżowych, nawiązanie bliskiej współpracy ze szkołami, czy wykreowanie „Skarbu Kibica”. „Jest w „Sokole” grupa osób, która bardzo zaangażowała się w utrzymanie klubu. – podkreślił prezes – Pozwoliło to zebrać w klubie wielu dobrych trenerów. Dzięki nim drużyny zajęły czołowe miejsca w swoich klasach rozgrywek, a klub wkomponował

się trwale w wizerunek Miasta i Gminy”. Łączne dochody klubu w 2003 r. zamknęły się kwotą 238 tys. zł (w tym 60 tys. dotacji z budżetu gminy przeznaczonej na szkolenie najmłodszych adeptów piłki nożnej), natomiast wydatki 248 tys. zł. Sprawozdania z prac swoich drużyn przedstawili następnie poszczególni trenerzy. Jarosław Szuba – trener I zespołu zadeklarował, że drużyna z pewnością da kibicom satysfakcję dobrych wyników w nadchodzącym sezonie wiosennym. (Przypomnijmy, że po rundzie jesiennej, grający w IV lidze „Sokół” zajmuje IV miejsce z dorobkiem 30 pkt.) Wniosek o udzielenie ustępującemu zarządowi absolutorium, złożony w imieniu Komisji rewizyjnej przez jej przewodniczącego Jana Oborskiego, został przyjęty jednogłośnie.

Wybrany podczas zebrania nowy zarząd klubu liczy 17 członków. Na jego czele stanął ponownie Michał Chojara. Wiceprezesami „Sokoła” zostali: d.s. organizacyjnych - Paweł Prędkie, d.s. sportowych – Franciszek Szymkowiak i d.s. młodzieżowych – Włodzimierz Zuzek. W skład prezydium weszli ponadto: sekretarz Rafał Gnybek i dyrektor klubu Witold Musiał. Prezes i dyrektor klubu zostali delegatami „Sokoła” na Walny Zjazd Wielkopolskiego OZPN.

Zebrani upoważnili także Zarząd



do dokonania zmian w statucie klubu umożliwiających uzyskanie statusu organizacji pożytku publicznego, zmiany struktury organizacyjnej oraz zawarcia porozumienia z Gminną ko-

misją Profilaktyki i Różniaczywania Problemów Alkoholowych w zakresie dofinansowania programów szkoleniowych młodzieży.

P.Mordal



ZAPOWIEDZI

SZOK – SZACH I MAT!

SZAMOTUŁY. 25 marca br. w Szamotulskim Ośrodku Kultury zostanie przeprowadzony VIII Turniej Szachowy Szkół Podstawowych i Gimnazjów o Puchar Burmistrza Miasta i Gminy Szamotuły. Organizatorzy zapraszają na rozgrywki miłośników królewskiej gry ze wszystkich szkół gminy. Rozpoczęcie turnieju o godz. 9:30.

Uwaga tenisiści!

Tenis ziemny cieszy się w naszym regionie bardzo dużą popularnością. Mając to na uwadze działacze Regionalnego Towarzystwa Tenisowego, działającego przy ognisku TKKF „Orzeł” w Pniewach we współpracy z tenisistami TKKF „Wacław” Szamotuły podjęli się organizacji Międzypowiatowej Ligi Tenisowej.

W rozgrywkach mogą wziąć udział drużyny złożone z co najmniej 4

zawodników urodzonych w 1974 r. lub starszych. Każdy mecz będzie się składał z 6 pojedynków: 4 gier singlowych i 2 gier deblowych. Liga rozpocznie się w kwietniu, a zmagania prowadzone na kortach TKKF „Wacław” w Szamotulach potrwać do września. Organizatorzy zakładają, że w przypadku udziału w lidze do 12 drużyn rozgrywki prowadzone będą systemem „Każdy z każdym”. W innym przypadku przewidziano w

I fazie podział zespołów na dwie grupy. Honorowy patronat nad Ligą sprawuje Przewodniczący Stowarzyszenia Gmin i Powiatów Wielkopolski Michał Chojara – burmistrz Pniew. Zapisy do 31 marca przyjmuje ognisko TKKF „Orzeł” w Pniewach – tel. 29-10-916. Tam też można otrzymać bardziej szczegółowe informacje z regulaminu imprez. Koszt udziału drużyny w lidze wynosi 500 zł.

P.M.

AUTORSKA PRACOWNIA ARCHITEKTONICZNA

VOWIE STUDIO

Wykonuje:

- Projekty domów jedno i wielorodzinnych
- Projekty rozbudowy domów jednorodzinnych
- Projekty obiektów usługowych: sklepy, biura, hale przemysłowe, itp. ...



BRACI CZESKICH 15, SZAMOTUŁY
TEL./FAX: (61)29 22 821 • <http://www.vowie.com.pl>

Walne zebranie UKS „Pniewiak”

Sławomir Chamczyk prezesem

PNIEWY. W środę wieczorem 17 marca, w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego w Pniewach odbyło się zebranie sprawozdawczo wyborcze Uczniowskiego klubu Sportowego „Pniewiak”. Wzięło w nim udział 21 członków klubu oraz kilkusobowa grupa gości. Sprawozdanie z minionej kadencji złożył w imieniu ustępującego zarządu dotychczasowy prezes Michał Chojara. Wsparli go w tym zakresie trenerzy poszczególnych sekcji.

Najważniejszym punktem obrad były jednak wybory nowych władz klubu. Prezesem UKS „Pniewiak” wybrany został Sławomir Chamczyk, sekretarzem Maria Szukała, a skarbnikiem Halina Lubik. W niezmiennym

składzie pozostała natomiast komisja rewizyjna, w której pracowac będą: Jarosław Przewoźny,

jako przewodniczący oraz Barbara Dorożala i Adam Graja. /m/



Ustępujący prezes M. Chojara składa gratulacje swojemu następcy

ROSNA MURY NOWEJ HALI

Trwa budowa hali sportowej przy Zespole Szkół nr 1 we Wronkach. Powoli wyrastają ściany obiektu sportowego. W ostatnich dwóch miesiącach budowa szła w zwolnionym tempie ze względu na niskie temperatury. „Wykonane zostały fundamenty, a obecnie w 80% mamy przygotowane ściany pod położenie płyt stropowych na części niższej, słupy zalane są w 50%, przygotowane są też szalunki pod zalewanie betonem zbrojenia słupów następnych, instalacja kanalizacyjna z przyłączami praktycznie jest wykonana w 100%, rozprowadzona

jest podposadzkowa kanalizacja wewnętrzna. Warunki atmosferyczne praktycznie pozwalają na przyspieszenie robót. Aktualnie wykonujemy roboty zgodnie z założonym harmonogramem” – poinformował kier. budowy Andrzej Wesoły.

Inwestycję realizuje poznańska firma „Posbau” S.A., inwestorem jest Starostwo Powiatowe w Szamotułach. Koszt budowy określono na ok. 2,5 mln zł. Ostateczny termin oddania hali sportowej zaplanowano na 30 sierpnia 2004 r.

J. Kwaśny



TENIS ZIEMNY NA POLNEJ

Magda i Patrycja mieszkają w Szamotułach. Na zaproszenie kolegi Jarka, przyjechały do Wroniek pograć w tenisa. Na sali były pierwszy raz, ale wywarła ona na nich bardzo duże wrażenie. Obiecały, że będą tu przyjeżdżać co najmniej dwa razy w miesiącu

T.H.



III LIGA

UDANY POCZĄTEK

W niedzielę zainaugurowali rozgrywki piłkarze III ligi. Rezerwy wronieckiej Amiki podejmowały Kaszubę Kościerzyna, przeciwnika niezbyt wygodnego. Mecz zakończył się zwycięstwem naszego zespołu 1:0 (0:0).

Jedyną bramkę w spotkaniu zdobył tuż po przerwie Piotr Bieniek, uderzając piłkę odbitą od słupka po strzale Remigiusza Sobocińskiego. Bardzo dobrze w tym meczu zagrali defensorzy: Piotr Dziewicki i Grzegorz Wojtkowiak, którzy wespół z Maciejem Mielczarem stanowili zaporę nie do przebycia.

T.H.

Rozbawione Nadleśnictwo

Jednym z pierwszych inicjatyw nowo powstałego Uczniowskiego Klubu Sportowego „Herbertus” była zaplanowana na sobotnie popołudnie 13 marca Spartakiada Wronieckich Zakładów Pracy. Początki działalności bywają zazwyczaj bardzo trudne. Tak było i tym razem. Do tej rekreacyjnej imprezy (mimo wcześniejszych deklaracji) zgłosiła się tylko jedna drużyna – Nadleśnictwo Wronki. Być może przesyt FUTSALEM spowodował niechęć niektórych firm do wzięcia udziału w spartakiadzie, która miała obejmować szereg konkurencji: piłkę

nożną, siatkową, tenis stołowy, strzelanie z wiatrówki, rzuty łotką, trójbój rekreacyjny i próbę bicia wronieckiego rekordu wśród VIP-ów w rzucie beretem. Organizatorzy zamiast sportowej rywalizacji zaproponowali pracownikom Nadleśnictwa Wronki, ich rodzinom i znajomym blisko trzygodzinną zabawę w hali sportowej. Rozegrano mecze siatkówki, piłki nożnej i każdy mógł spróbować sił w strzelaniu z wiatrówki. Po zakończeniu sportowej zabawy Zastępca Nadleśniczego Jerzy Wojciechowski odebrał od organizatorów pamiątkowy puchar i dyplom za

uczestnictwo, a nagrody wręczały Agnieszka Pilarska i Anna Biedziak

Zarząd UKS „Herbertus” ma nadzieję, że następne imprezy organizowane w hali sportowej przy ul. Polnej będą cieszyły się większym powodzeniem.

W imieniu klubu serdecznie zapraszamy na turniej piłki nożnej zakładów pracy, który odbędzie się już w najbliższą sobotę od godz. 14. Będzie to niewątpliwie gratka dla piłkarzy i kibiców zwłaszcza, że zamontowano w hali duże bramki (5 x 2 m) i siatki piłkochwyty, a więc goli i emocji sportowych powinno być jeszcze więcej. Organizatorzy przewidują także szereg innych niespodzianek, m.in. prawdopodobny udział w imprezie trenerów i piłkarzy Amiki. Cały turniej będzie komentował niezastąpiony w tej roli Waldek Borowiak. Dochód z tej imprezy UKS „Herbertus” postanowił przeznaczyć na udział młodzieży w zawodach sportowych i turystycznych.

Okolice sportu

Hity i kity

Piłka halowa ma przyszłość. Ten jednoznaczny wniosek można wysnuć na podstawie sześciu ostatnich sobót w hali im. Zbigniewa Herberta we Wronkach. I nie stanowi wcale alternatywy do zmagania ligowych. W końcu żyjemy w klimacie, gdzie przez pięć miesięcy uprawianie tej dyscypliny na obiektach otwartych należy do przyjemności na poziomie co najwyżej średnim.

Cykliczna impreza piłkarska Futsal 2004 może stanowić wzór do naśladowania do innych dyscyplin – połączenia zabawy ze sportową rywalizacją

Sukces organizacyjny nie przychodzi ot, tak sobie. Klub „Czarni” Wróblewo wziął na głowę wszystko lub prawie wszystko. Od pomysłu, poprzez organizację, realizację, aż do finału. I gdy już turniej w trzech kategoriach dobiegł końca posunęli się dalej, zapraszając najlepsze drużyny ze swoich rozgrywek i z Szamotuł, by przynajmniej na niwie sportowej panowały w miarę normalne stosunki. I to im się niewątpliwie udało. Mimo, iż byli faworytami, a zajęli trzecie miejsce, z uśmiechem na twarzy gratulowali lepszym tego dnia drużynom, z szacunkiem dla ich osiągnięć.

Redakcja „Tygodnika Szamotulskiego” od pierwszego numeru zwróciła szczególną uwagę tym zmaganiom, poświęcając imprezie swoje łamy, lecz nie tylko my. Także w mediach ponad lokalnych to wydarzenia sportowe miały spory oddźwięk i co ważne w sensie wysoce pozytywnym, o co w dobie szukania tanich sensacji niezmiennie trudno. Czy i ile na tej imprezie zyskali? Sympaty-

ków i przyjaciół przybyło na pewno, ale finansowo...trochę z naszych funduszy dołożyli. Niewiele, ale dorzucili. Koszt wynajmu (bez ulg), sędziowie, ochrona, pomoc medyczna, reklama, nagrody (wszystko z ulgami) trzeba było pokryć. Swego czasu, sprzętu, inwestycji nie licząc, bo im się nie chce i musieliby to czynić w godzinach ponad liczbowych.

Czarni cenią sobie przychylność ludzi popierających ich formy proponowane społeczeństwu. A lista ta jest długa i podpisy pod nią znaczące, zastanawiające się nad tym co mówią i jeszcze bardziej napiszą.

Kolejne tego typu imprezy są kwestią czasu. Planuje się je przeprowadzić na obiekcie we Wróblewie, na boisku łączce – samosiewce, którą dziadkowie obecnych piłkarzy wskazali na plac gry w piłkę, a ich wnuki muszą się na nim męczyć z drużynami jeśli nie z Poznania, to stolic powiatów.

Myli się ten kto myśli, że władze taki stan rzeczy zadowala. Każdy sukces, każda udana impreza stanowi miecz przyłożony do rany pielęgnowanemu prezesowi Gminnego Stowarzyszenia, który na plebejskie (nie mylić z play-boyskimi) w formie imprezy kurek z pieniżkami ma otwarty. Na wszystko, co się sportem zowie i jeszcze na więcej. 36 (w sumie) meczów w rundzie, a zwolennicy jego twórczości mówią „Prężna, ta nasza Liga Nadwarciańska”, a drudzy na uroczystych wystąpieniach dodają „I ciągle się rozwija!” Ostatni hit to turniej halowy. Zjechało się 17 drużyn. Nie, nie będę o niej pisał. W każdym razie „...to dzięki burmistrzowi Kazimierzowi Michalakowi taka udana impreza” – w prasie wypowiedział się zastępca. Co miał na myśli,

to sam chyba nie wie. Czekanie 6 godzin na 1 mecz i wyjazd do domu! Jeśli miał na myśli tych, co w czekają na odprawę w Dorohusku, to faktycznie najgorzej nie było. Były jeszcze dwa turnieje oldbojów i spartakiada zimowa, o której połowa kół LZS zielonego pojęcia nie miała i tak w obszernej formie wygląda sprawozdanie RG LZS za ostatnie 7 miesięcy. „A kasy poszło tyle, co na utrzymanie III – ligowej drużyny” – mówią radni prosząc o anonimowość, aby nie psuć ogólnie wizerunku. Gro kasy zostawił zresztą u znajomego przedsiębiorcy i choć niektórzy mówią o pakcie polityczno-sportowo-społecznym, to mija się z prawdą twierdzenie o rewanżu za komisję konkursową, gdyż kolega jest przecież osobą kompetentną jak mało kto, a po drugie decyzję podjął burmistrz, nieważne przed, czy po konkursie. Ważne, że pan Jasio jest dobrym gospodarzem publicznych pieniędzy (naszych) i dba(ł) o wizerunek dobrodziejstwa.

Do obdarzonego społecznym poparciem burmistrza oba stowarzyszenia zwróciły się o dotację na 2004 rok. Jakie szanse ma to pierwsze, liczące się w wielkopolskim piłkarstwie (seniorów i młodzików) i oferujące wszystkim grupom społecznym ogólnodostępną rekreację, z tym drugim? Czy burmistrz przekaze fundusze publiczne na zaspokojenie grupowych podstaw egzystencjonalnych, czy też wybierze reklamę osoby na koszt gminy? Już wkrótce wrócimy do tematu.

Ze sportowym pozdrowieniem
T. Hojan

UKS „HERBERTUS”

W dniu 12. marca w świetlicy szkolnej Gimnazjum im. Zbigniewa Herberta we Wronkach odbyło się pierwsze zebranie wyborcze Uczniowskiego Klubu Sportowego „Herbertus”. W spotkaniu uczestniczyli nauczyciele i uczniowie tej szkoły, rodzice uczniów oraz sympatycy sportu szkolnego we Wronkach. UKS „Herbertus” jest pierwszą tego typu organizacją na terenie gminy Wronki założoną z inicjatywy nauczycieli wychowania fizycznego w Gimnazjum im. Z. Herberta: Lidii Kremer, Agnieszki Pilarskiej, Anny Biedziak, Piotra Ławniczaka, Piotra Rybarczyka i Leszka Biedziaka. Celem klubu jest rozwijanie różnych form kultury fizycznej, integrowanie środowisk uczniowskich, nauczycielskich i rodzicielskich, a przede wszystkim organizowanie działalności sportowej w oparciu o doskonałą bazę sportową, jaką posiada od ub. roku Gimnazjum im. Z. Herberta we Wronkach. Klub ma zamiar realizować swoje zadania statutowe we współdziałaniu z dyrektorem szkoły, Radą Szkoły, innymi klubami i związkami sportowymi, władzami samorządowymi i rządowymi w szczególności poprzez: wspomaganie realizacji obowiązkowych, szkolnych zajęć wychowania fizycznego, organizowanie pozalekcyjnych zajęć sportowych dla uczniów szkoły w celu wszech-

stronnego rozwoju ich sprawności fizycznej i umysłowej, organizowanie różnorodnych form współzawodnictwa sportowego, uczestnictwo w ogólnodostępnych imprezach sportowych, upowszechnianie uprawiania różnych dyscyplin sportowych. Podczas pierwszego zebrania w głosowaniu tajnym wybrano władze klubu. Zarząd UKS „Herbertus” ukonstytuował się w następującym składzie: Leszek Biedziak – prezes, Krzysztof Wiśniewski – wiceprezes, Piotr Michalak – sekretarz, Katarzyna Lutomska – skarbnik oraz członkowie – Grzegorz Figas, Piotr Minczykowski i Maciej Pilarski. Komisję Rewizyjną tworzą: Izabela Kijek, Lidia Kremer i Jacek Janicki.

Podczas zebrania podjęto też następujące uchwały: o ukierunkowaniu działalności klubu na piłkę siatkową oraz lekką atletykę dziewcząt i chłopców, wystąpieniu do Rady Miasta i Gminy Wronki z wnioskiem o dofinansowanie działalności statutowej, o organizacji letniego wypoczynku młodzieży w formie obozu sportowego, o udziale młodzieży w ogólnodostępnych zawodach sportowych i pozyskiwaniu sponsorów oraz o organizowaniu zawodów rekreacyjnych dla zakładów pracy i klubów w celu pozyskiwania środków na sport dzieci i młodzieży. Nowemu klubowi życzymy wielu sukcesów.

Wronieckie Sprawy. Tygodnik Mieszkańców Ziemi Wronieckiej.

Redaguje zespół. Redaktor naczelna Grażyna Kaźmierczak. Wydawca: Agencja Wydawnicza DELTA Szamotuły, ul. Robotnicza 28. Adres redakcji: Nowa Wieś, ul. Szkolna 4. 64-510 Wronki. Skrzynka kontaktowa Wronki, ul. Szkolna 2. e-mail: zenek99@go2.pl

Telefony kontaktowe: 0-501 467 452, (67) 254 01 36;

Biuro reklam i ogłoszeń: Agencja Wydawnicza PAB Wronki, Plac Wolności 6. Tel./fax (67) 254 16 16.

Druk: AGORA S.A. – Drukarnia w Pile.

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.

Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

Amica Wronki - Polonia Warszawa 5:1 (1:0)

MOCNE UDERZENIE AMIKI

Od wyjazdowego, wysokiego zwycięstwa nad warszawską Polonią rozpoczęła rozgrywki rundy wiosennej wroniecka Amica.

Nasi piłkarze od początku dominowali na placu gry, jednak do 60 minuty utrzymywał się wynik 1:0 po bramce Arkadiusza Bąka. W 60 minucie pojawił się na boisku Tomasz Dawidowski. Dla stołecznej drużyny zmiana ta okazała się nokautująca. Przejawiający niesamowitą ochotę do skutecznych tego dnia dryblingów i gry zespołowej popularny Dawid obnażył wszystkie słabostki defensywy Polonii. Strzelił bramkę, a dwie kolejne wyłożył Jackowi Dembińskiemu, który „im starszy, tym lepszy”.

Ten występ rokuje niesamowite emocje w piątkowy wieczór. Derby Wielkopolski. Wielki Lech Poznań kontra silna i mająca aspiracje Amica Wronki. Nowa trybuna, komplet widzów na Bułgarskiej, mistrzowska oprawa panująca w Poznaniu na meczach. Mecze tych drużyn zawsze znajdują się w centrum uwagi kibiców piłki nożnej, nie tylko Wielkopolski, a losy meczów ważą się do ostatnich sekund. Jak będzie tym razem? We Wronkach ci kibice, którzy nie wybierają się do Poznania, mogą

w pubie „Młyn” obejrzeć to spotkanie na dużym ekranie.

Stefan Majewski po meczu z Polonią powiedział:

W pierwszym meczu osiągnęliśmy wynik marzeń. Stworzyliśmy dużo sytuacji i zaaplikowaliśmy rywalom aż pięć goli, co na Konwiktorskiej nie jest łatwe. Amica od pięciu lat nie strzeliła tam bramki i ten wynik jest niewątpliwym sukcesem zespołu. Co do najbliższego meczu w Poznaniu trudno cokolwiek powiedzieć oprócz tego, że będzie to interesujące widowisko. Wiadomo – derby. Lech pauzował i trudno określić jego wartość. Na pewno będzie to zacięty i wyrównany mecz.

O opinię na temat zbliżającego się widowiska zapytaliśmy również trenera Lecha Poznań – Czesława Michniewicza.

Amica niewątpliwie przystępuje do tego pojedynku w roli faworyta. Świadczy o tym miejsce w tabeli oraz wystrzałyowy początek rundy. Uważam jednak, że jesteśmy w dobrej dyspozycji i powalczymy o trzy punkty.

T.H.

LKS Kłos Gałowo

OSTATNIE PRZYGOTOWANIA

GAŁOWO. Aż cztery spotkania mogli obejrzeć w minioną niedzielę 14 marca kibice piłki nożnej na stadionie w Gałowie. Były to ostatnie sprawdziany przed rozpoczynającą się za kilka dni rundą wiosenną rozgrywek.

Występujący w klasie okręgowej zespół gospodarzy LKS Kłos Gałowo podejmował drużynę Rożnowii Rożnowo. W spotkaniu tym gałowianie zagrali praktycznie dwoma składami. W pierwszej połowie, która zakończyła się bezbramkowym remisem, na boisku wystąpili młodszy zawodnicy Kłosa. Bramki posypały się po przerwie, kiedy na boisku pojawili się zawodnicy pierwszego składu Kłosa. Ostatecznie mecz zakończył się wynikiem 3:0 dla gospodarzy, a bramki zdobyli: Krzysztof Boruń, Daniel Kamiński i Bartosz Florek.

W drugim spotkaniu drużyna MSP Szamotuły zmierzyła się z aktualnym liderem klasy okręgowej, seniorami Polonii Nowy Tomyśl. Pomimo różnicy wieku młodzi zawodnicy MSP radzili sobie doskonale, prezentując bardzo dobre wyszkolenie techniczne i przygotowanie do rundy wiosennej. Szamotulanie mieli kilka wyśmienitych pozycji strzeleckich, jednak żadnej z nich nie udało im się zamienić na bramkę. Co innego

poloniści, którzy potrafili skutecznie wykorzystać wszystkie tzw. stuprocentowe sytuacje i ostatecznie zwyciężyli 3:0. Pomimo doskonałej postawy MSP tym razem zwyciężyła rutyna i doświadczenie starszej drużyny Polonii.

Juniorzy Kłosa Gałowo spotkali się ze swoimi rówieśnikami z Polonii Nowy Tomyśl. Drużyny te na co dzień walczą w tej samej grupie i po rundzie jesiennej sąsiadują ze sobą w tabeli, zajmując I i II miejsce. Nic dziwnego zatem, iż mające wyłącznie szkoleniowy

charakter spotkanie sparingowe szybko przerodziło się w zacięty pojedynek dwóch rywalizujących ze sobą w lidze zespołów. Prowadzenie dla gałowian uzyskał Mateusz Kamiński. Jeszcze przed przerwą goście wyrównali i takim wynikiem zakończyło się też całe spotkanie.

W ostatnim spotkaniu juniorzy pniewskiego Sokoła wzmocnieni zawodnikami z Gałowa pokonali 2:0 drużynę Radwan Lubasz.

P.M.



Górny rząd od lewej: Marian Kowalski – wiceprezes Klubu, Jan Florek – prezes, Krzysztof Boruń, Bartosz Florek, Tomasz Bonek, Roman Pawlak, Łukasz Maciejewski, Daniel Kamiński, Hubert Kapral, Mirosław Wołoszyn – trener.

Środkowy rząd od lewej: Waldemar Kamiński, Sebastian Sobociński, Artur Walkowiak, Jakub Studziński, Waldemar Mazurowski, Szymon Florek, Radosław Jarocki, Mateusz Kamiński.

Siedzą od lewej: Sebastian Biskupski, Przemysław Chudziak, Jarosław Gwizdak, Krystian Biskupski, Karol Wachowiak, Paweł Rozanek, Maciej Krzyształowski, Grzegorz Urbański, Mikołaj Barański.

Sparta Szamotuły

GOTOWI DO ROZGRYWEK



Już w najbliższą niedzielę, meczem w Dopiewie, szamotulska Sparta zainauguruje wiosenną rundę rozgrywek w klasie okręgowej. Oto, co o przygotowaniu drużyny powiedział nam kierownik klubu Roman Wiczorek: Szamotulska Sparta treningi wznowiła już na początku stycznia. Trzy razy w tygodniu zawodnicy spotykali się na zajęciach, które odbywaliśmy w sali Zespołu Szkół Rolniczych w Szamotulach. W okresie przygotowawczym nasza drużyna w dwóch turniejach halowych i w obu odniosła zwycięstwo. Sparta rozegrała osiem meczów sparingowych, odnotowując na swoim koncie 5 zwycięstw, 1 remis i 2 porażki. Po rundzie jesiennej z zespołu ubyli: D. Stronka, Ł. Maciejewski (MSP Szamotuły), A. Kalotka, M. Bzdziel, M. Koput, P. Kucner (Warta Obrzycko). Na wiosnę szamotulski zespół zasilą natomiast: Piotr Sikora z 1998 Dopiewo, Piotr Palacz z Huraganu Pobiedziska, Krzysztof Leśniczak i Michał Juskowiak z TOS TPS Poznań, Krzysztof Kinal i Tomasz Nowicki z drużyny juniorów oraz Piotr Szulc.

Myślę, że jesteśmy dobrze przygotowani do rundy wiosennej, chociaż opinię tę z pewnością zweryfikuje boisko. Naszym celem jest,

oczywiście, jak najlepsze miejsce na koniec sezonu. Mimo że mamy w tej chwili 8 pkt. straty do lidera, nadal myślimy o awansie. W każdym meczu będziemy chcieli uzyskać jak najkorzystniejszy rezultat, chociaż może zdarzyć się, że nawet po wygraniu wszystkich meczów nie uda się uzyskać miejsca premiowanego awansem do wyższej klasy rozgrywek. My ze swej strony życzymy Sparcie realizacji stawianych sobie zamierzeń.

P.M.

K.S. Sparta Szamotuły

Rok założenia 1922

Prezes: Mirosław Miłek,

Trener: Sławomir Najtkowski,

Kierownik: Roman Wiczorek

Bramkarze: Piotr Szulc, Krzysztof Leśniczak,

Krzysztof Kinal, Jacek Tacik,

Pomocnicy i napastnicy: Mateusz

Basinski, Marcin Damse, Arkadiusz

Kolat, Błażej Jaros, Krzysztof Kryg,

Maciej Proszek, Mariusz Stachowiak,

Marek Tacik, Robert Wesołowski,

Michał Juskowiak, Tomasz Nowicki,

Piotr Palacz i Piotr Sikora.

WZMOCNIONY KŁOS



Przygotowania do sezonu drużyna rozpoczęła 5 stycznia treningami w sali szkoły w Pamiątkowie. Przez 6 tygodni zajęcia na sali przeplatane były zaprawami kondycyjnymi w terenie i na boisku. W tym okresie zespół uczestniczył w turniejach halowych w Szamotulach, Trzciance i Nowym Tomyślu. Od lutego drużyna rozegrała 7 spotkań kontrolnych z drużynami z III i

IV ligi, wykazując dobre przygotowanie do sezonu. Z drużyny ubyło trzech zawodników: Paweł Rosowski (do Sokoła Pniewy), Kamil Turguła (nie wznowił treningów) i Maciej Fedoro, któremu nauka koliduje z zajęciami z zespołem. Klub pozyskał natomiast pięciu zawodników z Młodzieżowej Szkoły Piłkarskiej Szamotuły, którzy odmłodzą i z pewnością wzmocnią zespół. Są to: Radosław Jarocki (ostatnio Sparta Oborniki), Łukasz Maciejewski (ostatnio Sparta



Szamotuły), Paweł Bieńkowski, Jakub Studziński i Artur Walkowiak. Doszli także Sebastian Biskupski i Grzegorz Urbański z Phytopharmu Kłęka. Po poważnej kontuzji do drużyny powrócił Jarosław Gwizdał, który powinien być bardzo silnym punktem zespołu Kłosa.

(jaf)

Sparingi

PRZED RUNDĄ WIOSENĄ

Przygotowująca się do batalii o IV ligę szamotulska Sparta wystąpiła w Popowie z juniorami Amiki. Podopieczni Sławomira Najtkowskiego (grający trener) wzmocnieni Piotrem Szulcikiem przegrali 0:2 po bramkach Kaźmierczaka w końcówce meczu.

Czarni Wróblewo pokonali przebywającą na obozie w Sierakowie Wartę Międzychód 1:0. Zwycięskiego gola zdobył pięknym, technicznym strzałem Mariusz Chojan w 29 minucie. Był to ostatni mecz kontrolny wróblewskiej drużyny

przed inauguracją rundy wiosennej klasy okręgowej.

Z kolei do spotkania czołowych drużyn Ligi Nadwarciańskiej doszło w Kłodzku. Miejscowy Płomień pokonał groźną drużynę Zjednoczonych Marianowo 6:3, prowadząc do przerwy 2:0. Podopieczni trenera Artura Biernackiego imponują formą w meczach sparingowych i jeśli taką dyspozycję zaprezentują w meczach mistrzowskich, z pewnością będą poważnym pretendencem do tytułu mistrzowskiego.

T.H.

Informator sportowy

(Kto? Z kim? Gdzie?)

20 III (sobota)

Wielkopolska Liga Juniorów

11.00 – MSP Szamotuły – Polonus

Kazimierz Biskupi

11.00 – Amica Sport SSA Wronki –

TOS TPS Winogrody Poznań

21 III (niedziela)

Klasa okręgowa

13.00 – Kłos Gałowo – Grom

Cieplownik Plewiska

• ROZRYWKA • ROZRYWKA • ROZRYWKA • ROZRYWKA • ROZRYWKA • ROZRYWKA •



„Ludzie osiągający sukcesy zadają lepsze pytania i w rezultacie dostają lepsze odpowiedzi”.



WIOSENNA DZIEWCZYNA



Co mówią gwiazdy?

Baran
Nie pozwól złym
uczuciom i myślom
wygonić z siebie po-
zytywną energię. Negatywne
wibracje mogą źle wpłynąć na
twoje stosunki z otoczeniem.



Lew
Będzie ci się dziś
wydawać, że obo-
wiązki przerastają
twoje możliwości. Spokojnie,
to tylko złudzenie. Nie musisz
wszystkiego od razu umieć.



Strzelec
Skup się na konkretnych, wyznaczonych wcześniej zadaniach. Powiedzie ci się we wszystkim, co wymaga skupienia, cierpliwości i dobrej organizacji.



**Panna
Czeka Cię krótka
choroba. Musisz zwal-
czyć przemęczenie. Musisz
odpocząć i nie przejmować
się małymi niepowodzeniami.**



Waga
Osiągniesz sukces działając w grupie. Skorzystaj z doświadczenia innych, będą ci dobrze radzić. Nie stawiaj zbyt wysokich poprzeczek i nie zadzieraj nosa.



Bliznięta
To dobry dzień na ważne rozmowy o przykrych sprawach i wyjaśnianie nieporozumień. Twoja cierpliwość i chęć kompromisu zostaną wynagrodzone.



Skorpion
Potraktuj poważnie to, co mówią inni, nawet jeśli wydaje ci się, że to zwykła plotka. Pamiętaj, że ponoć w każdej plotce jest odrobina prawdy.



Wodnik
Samotni mogą liczyć na interesujące spotkania, no i na lekkie zamieszanie w sercu. Po prostu wiosna w uczuciach. Wieczorem udasz się jeszcze na tańce.



Ryby
Więcej optymizmu i nadziei! To ona popycha cię do działania i nadaje sens wszystkiemu co robisz. Dziś zdecydowanie masz zbyt mało wiary w siebie.

Wojsko- wy zao- patrze- niowiec	Imię Baczyń- skiego	▼	Pas do wiązania	▼	Układ kart w pokerze			▼	Włoga- cizna	▼
			Wyskok, wybryk	22	Szarość, zmierzch	Najazd, napad	Znacze- nie słowa	8		
►	6	2								
Miejsce zabaw dzieci	Ziemia- czana kluska		Rzut różny	►					Jedna setna dolara	
			Lotnik dawniej	▼						
Narzę- dzie gawera	►				10	13		18		
►				20	Na rękę zbira	►		9		
Wąsy lub broda	1	Tytani- da, córka Uranosa	►		▼	As w rękawie		Rodzaj wełny; mohair		Staroży- tne państwo semickie
►						M-to na Krymie	►			▼
	14			3		Wiwera		11		
Część koła	Moneta z Argen- tyny	Egipski święty ptak		Kawale- rzysta	►					
				Karmi mlekiem	19					
Zagadka rysun- kowa	►				4		Uroczys- tości weselne	►		23
►										
			16		Sporto- wy czaso- mierz	►		12		
Gatunek maślaka	►						Dawna gra w karty	►		
	Kij z hakiem									
►					Dzień-	►				

Na prawidłowe rozwiązania krzyżówki oczekujemy do 29 marca. Wśród autorów prawidłowych rozwiązań wylosowane zostaną nagrody. Hasło prosimy przesać na adres: ul. Robotnicza 28/4, 64-500 Szamotuły lub Nowa Wieś, ul. Szkolna 4/2, 64-510 Wronki. Rozwiązania krzyżówki z numeru 2: „Prawda kole w aureole”. Nagrodę wylosowała Pani Teresa Stróźniak z Ostroroga.

• ROZRYWKA • ROZRYWKA • ROZRYWKA • ROZRYWKA • ROZRYWKA • ROZRYWKA •